Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Słowo Ludu

Nakład: 156.792

Cena 50 gr

ROK XXV

nr 210 (8632)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KIELCE, PONIEDZIAŁEK 29 LIPCA 1974 R.

NASZ SERWIS

Grzyb — olbrzym

Kroguleża, Radomianka, Jadwiga Ćwikiak, przyniosła do redakcji wspaniały okaz prawdziwka o długości 25 cm i 40-centymetrowej szerokości kapelusza. Grzyb - olbrzym, nie zauważony dotąd przez nikogo, rósł sobie ... tuż przy drodze wiodącej ze wsi Krogulcza (pow. szydłowiecki) do lasu. (jut)

Kieleccy plastycy w Szczecinie

Szczecin. Ponad tysiąc prac nadesłano na Ogólnopolski Festiwal Malarstwa Współczesnego. 300 spośród nich komisja artystyczna zakwalifikowała do wystawy. Wśród zakwalifikowanych znalazły się również prace artystów z Kielecczyzny: **Longina Pinkowskiego i Władysława Paciaka** z Radomia oraz **Leszka Woźnickiego i Zbigniewa Kurkowskiego** z Kielc. (cug)

Kółkowa specjalizacja

Kozienice. Pięć kozienickich kółek rolniczych zdecydowało się na hodowlę trzody lub bydła. W adaptowanych pomieszczeniach, szałasach mieści się jednocześnie 620 świnek i 101 bukatów. W PZKR powiedziano, że nie przewiduje się tworzenia ferm w większej ilości kółek. Istniejące obiekty natomiast przewidziane są do rozbudowy. (woj)

Jezioro na Radomce

Mniszek. Opracowano założenia budowy dużego zbiornika wodnego na rzece Radomce w rejonie wsi Mniszek na pograniczu powiatów przysuskiego i radomskiego.

Woda ze zbiornika służyć będzie do nawodniania w okresie suszy ok. 4 tys. ha użytków zielonych, których wydajność dzięki temu znacznie wzrośnie, co stworzy warunki do dalszego rozwoju hodowli. W pobliżu jeziora powstanie gospodarstwo rybackie z zakładem wylęgu sandacza, szczupaka i innych gatunków ryb.

Miliony gumek do słoików

Radom. Może już wkrótce skończą się kłopoty gospodyń domowych z nabyciem odpowiedniej jakości gumek do słoików typu „wecka". Załoga Chemicznej Spółdzielni Pracy „Spoiwo" w Radomiu przystąpiła bowiem do masowej produkcji tego detalu. W tym roku na rynku znajdzie się ok. 7 mln uszczelek; w przyszłym roku — już 25 mln.

Pyły z elektrowni materiałem budowlanym

Kozienice. W bliskim sąsiedztwie Elektrowni „Kozienice" kończy się budowę zakładu produkcji betonów w miejscowości Świerże Górne. Wytwarzać on ma rocznie ok. 300 tys. m sześc. elementów budowlanych, m. in. bloków drobnowymiarowych. Surowcem do tej produkcji będą pyły „dymnicowe" z elektrowni, które z domieszką cementu i wapna stanowią doskonały ścienny materiał budowlany. Zgromadzono już duże zapasy tego surowca; specjalne elektrofiltry wyłapują w ciągu doby ok. 1500 ton pyłów pochodzących z kominów elektrowni.

Coraz mniej na kredyt

Kielce. Wyraźnie zmniejsza się liczba mieszkańców woj. kieleckiego, którzy korzystają z kredytów udzielanych przez PKO. W porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego różnice są wyraźne. Jeżeli np. w maju ub. roku PKO udzieliło kredytów na sumę 32.781 tys. zł, to w maju br. suma ta wyniosła tylko 23 milony 773 tys. zł. Na ogół za gotówkę, a nie na kredyt kupowany jest sprzęt gospodarstwa domowego, odbiorniki radiowe, zegarki, odzież, a nawet motocykle. (b)

Wzór zastrzeżony

Radom. Miejscowa Spółdzielnia Inwalidów „Nowe Życie" zdecydowała się na produkcję rynkową. Za parę tygodni na rynku ukażą się więc zeszyty do rysunku technicznego (wzór zastrzeżony) w ilości 20 tys. oraz 40 tys. papierowych teczek zamówionych przez biuro projektowe „Prebot". (w-)

Handel wiejski w sezonie letnim

Kielce. W br. handel wiejski lepiej niż w latach ubiegłych przygotował się do sezonu letniego. W ponad 1300 sklepach i w 258 zakładach gastronomicznych przeprowadzono remonty. W okresie żniw dodatkowo zostanie zatrudnionych 150 osób, co pozwoli na przedłużenie godzin pracy w 180 wiejskich sklepach. Ogółem w sezonie letnim czynnych będzie w naszym województwie 4.200 placówek handlowych i 338 zakładów gastronomicznych. (TAD)

Rekord w PKS

Kielce. Samochody ciężarowe Woj. Przedsiębiorstwa PKS przewiozły w ub. miesiącu 1.050 tys. ton różnych ładunków. Jest to swego rodzaju rekord transportowy. Plan przewozu został wykonany w 103,8 proc. W porównaniu do czerwca ub. roku nastąpił wzrost przewozu ładunków o 8,5 proc. Uzyskano bardzo dobre wyniki pracy przewozowej — 41 mln tono-kilometrów w ciągu 30 dni. (b)

Studentki z NRD w starachowickich lasach

Starachowice. W lasach Nadleśnictwa Starachowice pracują 34 studentki wyższych uczelni Magdeburga (NRD). Pielęgnują one drzewostan na terenie leśnictw Kutery i Klepacze. Dziewczęta chwalą sobie pracę i wypoczynek w największym kompleksie leśnym Kielecczyzny. (mk)

Grafika i ilustracje książkowe

Radom. Andrzej Strumiłło, tegoroczny laureat Nagrody Państwowej II stopnia za twórczość w dziedzinie malarstwa i grafiki, a także zdobywca wielu nagród i wyróżnień w latach poprzednich, prezentuje aktualnie swoje prace w radomskim „Empiku". Strumiłło jest doskonałym ilustratorem książek przeznaczonych głównie dla młodzieży i właśnie książkowe ilustracje budzą największe zainteresowanie zwiedzających. (jut)

Pożyteczna współpraca

Regów. Zakład Doświadczalny „Dozachem" objął patronatem Szkołę Podstawową w Regowie Starym, pow. Kozienice. Obiekt ten jest położony 30 m od wału wiślanego i organizowany w nim będzie wypoczynek sobotnio-niedzielny dla pracowników i ich rodzin. Natomiast szkoła nie będzie musiała się martwić o remonty, bądź wyposażenie sal lekcyjnych w niektóre pomoce naukowe. (mur)

NASZ SERWIS

Kolejne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w sprawie Cypru

NOWY JORK 28.VII. PAP. W sobotę zebrała się ponownie Rada Bezpieczeństwa NZ w związku z utrzymującym się zagrożeniem dla niezawisłości, suwerenności i terytorialnej integralności Cypru, wskutek obcej ingerencji wojskowej w sprawy republiki. Posiedzenie zwołane zostało na prośbę przedstawiciela Cypru, który wskazał na konieczność ścisłego przestrzegania przez wszystkie strony rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 20 lipca br. Wspomniana rezolucja żąda natychmiastowego przerwania obcej interwencji wojskowej na Cyprze i niezwłocznego wycofania stamtąd obcego personelu wojskowego.

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim, podkreślił na sobotnim posiedzeniu konieczność umocnienia zawieszenia ognia i wyraził pogląd, iż jest to konieczne dla prowadzenia rokowań politycznych.

Wypowiedzi przedstawicieli Cypru i Turcji zawierały oskarżenia obarczające odpowiedzialnością stronę przeciwną za naruszenie rozejmu.

Przedstawiciel ZSRR ambasador Sofrańczuk stwierdził, że jedynie zrealizowanie w całości wszystkich postanowień rezolucji Rady Bezpieczeństwa — stanowi drogę do pokojowego rozwiązania kryzysu cypryjskiego i stwarza ludności wyspy możliwość decydowania o swoim losie.

Przemawiali również przedstawiciele Białorusi, Indii, Wielkiej Brytanii i USA.

ZE ŚWIATA — W SKRÓCIE

Trójstronna konferencja w Genewie

● **GENEWA.** Trwają tu nadal intensywne prace trójstronnej konferencji w sprawie Cypru z udziałem ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Turcji i Grecji. Kolejne spotkania trzech ministrów odbyły się w niedzielę.

Minister spraw zagranicznych RFN powrócił z USA

● **BONN.** Minister spraw zagranicznych RFN, Hans-Dietrich Genscher powrócił do Bonn po 4-dniowej wizycie w USA. Krótko przed odlotem z Kalifornii, gdzie spotkał się z prezydentem USA Richardem Nixonem, Genscher oświadczył dziennikarzom, że stan stosunków RFN — USA jest bardzo dobry. Partnerami rozmów Genschera w USA byli Henry Kissinger oraz minister obrony James Schlesinger.

Plenum KC RPK

● **BUKARESZT.** Trwają tu plenarne obrady KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej. Otworzył je sekretarz generalny RPK, Nicolae Ceausescu. Potrwają one kilka dni. Na porządku dziennym znajdują się sprawy organizacyjne, projekty planów gospodarczych (na rok 1975 i planów perspektywicznych do 1990 roku), sprawa zwołania XI Zjazdu partii.

W Wielkiej Brytanii — obawa przed zamachami bombowymi

● **LONDYN.** We wszystkich bazach wojskowych oraz przedsiębiorstwach przemysłu naftowego W. Brytanii wprowadzono wzmożone środki bezpieczeństwa. Decyzję tę powzięto w obawie przed zamachami bombowymi.

ZE ŚWIATA — W SKRÓCIE

Wizyta w Polsce delegacji Zachodnioniemieckiej Centrali Związkowej

Na zaproszenie CRZZ przebywała w Polsce w dniach 22 — 27 bm. delegacja kierownictwa Zarządu Federalnego DGB pod kierownictwem przewodniczącego DGB — Heinza O. Vettera. W skład delegacji wchodzili Karl Schwab — członek urzędującego Zarządu Federalnego, dr Bernd Otto — sekretarz zarządu i kierownik Wydziału Prezydialnego, Erwin Kristoffersen — kierownik Wydziału Zagranicznego i Johannes Naber — sekretarz osobisty przewodniczącego DGB. Podczas rozmów, w których ze strony polskiej uczestniczyli — przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek, członkowie Centralnej Rady Mieczysław Grad, Ryszard Pospieszyński, Irena Sroczyńska, Stanisław Szkraba oraz kierownicy szeregu wydziałów CRZZ — omówiono obecny stan stosunków między obydwiema organizacjami związkowymi i dalszy ich rozwój.

Jak wynika z opublikowanego komunikatu — obie strony wypowiedziały się na rzecz dalszego rozwoju stosunków i wymiany doświadczeń w konkretnych sprawach działalności związkowej, w interesie ludzi

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

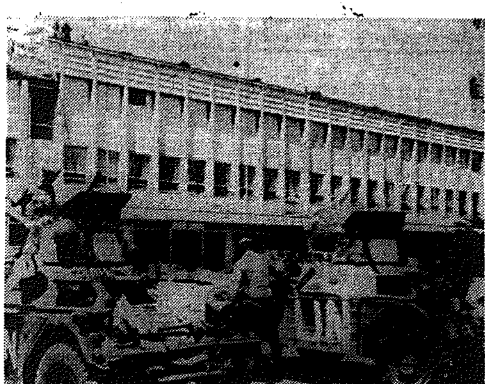

Na zdjęciu: opancerzone samochody sił zbrojnych ONZ na lotnisku w Nikozji. CAF — AP — telefoto

Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej

Dziś uroczyste otwarcie

NIE zawiedliśmy się. Tak jak przypuszczaliśmy społeczeństwo Kielc bardzo serdecznie powitało swych gości, młodych artystów szkolnych zespołów harcerskich. Rekord popularności bije „Gawęda". Kielczanie znają zespół z występów przed dwoma laty na naszym Święcie Prasy. Zatrzymują na ulicy „gawędziarzy", pytają kiedy pierwszy koncert, szukają w ponad stuosobowym tłumie najmłodszej solistki.

Mieszkańcy stolicy województwa zapraszają młodych artystów do swych domów, częstują ciastkami i herbatą. W drodze wzajemności zaproszani są na koncerty i imprezy towarzyszące festiwalowi.

OSTATNI PRZYJADĄ DZIŚ RANO

W zasadzie zameldowały się już wszystkie ekipy. Tylko nieliczne, ostatnie zespoły przyjadą dziś rano. W festiwalu udział bierze obok sławnej „Gawędy", Centralnego

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Zespół „Gawęda" jada posiłki w stołówce studenckiej przy ul. Krakowskiej. Zespołem interesują się nie tylko dzieci, ale i dorośli. Ci ostatni nawiązują z małymi artystami rozmowy, zapraszają do swych domów. Członkowie „Gawędy" gościli wczoraj m.in. u p. Barbary Karyś i państwa Malwiny i Lucjana Karońskich przy ul. Krakowskiej (na zdjęciach).

Fot. Al. Piekarski

Spotkanie L. Breżniewa z G. Marchais

MOSKWA PAP. 27 bm. odbyło się spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR — Leonida Breżniewa z sekretarzem generalnym Francuskiej Partii Komunistycznej, Georgesem Marchais, który przebywa w Związku Radzieckim na odpoczynku.

Dokonano wymiany poglądów i informacji w sprawach dotyczących aktualnych problemów sytuacji międzynarodowej, działalności obu partii i światowego ruchu komunistycznego.

Zwołanie konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie stało się wielkim sukcesem wszystkich miłujących pokój postępowych sił. Leonid Breżniew i Georges Marchais uważają, że zarówno sprawie pokoju, jak i interesom szerokich mas ludowych odpowiada jak najszybsze zakończenie prac ogólnoeuropejskiego forum państw na najwyższym szczeblu.

Jutro w „Słowie Ludu"

„DOBRZE MIEĆ TAKI FESTIWAL" (korespondencja własna z Kołobrzegu, gdzie corocznie odbywa się Festiwal Piosenki Żołnierskiej).

Interesujące artykuły o tematyce zagranicznej, m.in. pt.: „HITLEROWSKI ZBRODNIARZ ORGANIZUJE CHILIJSKIE GESTAPO", „PORTUGALSKIE PRZEGRUPOWANIE SIŁ", „SYRYJSKA FLAGA NAD KUNEITRĄ".

Polecamy także ciekawe artykuły: „ANI Z MIŁOŚCI, ANI Z ROZSĄDKU", „WYPRAWY PO ZŁOTE RUNO", „FINAŁ SPRAWY POD TYTUŁEM „NIEZASŁUŻONA KARA" i in.

Najaktualniejszy serwis informacji z kraju i ze świata uzupełni 8-stronicowy numer „Słowa Ludu".

Reporterski Zwiad

◆ Są miejsca pracy ◆ Zielone światło dla objętych amnestią

USTAWA o amnestii umożliwia powrót do normalnego życia bardzo wielu osobom. Muszą one jednak spełnić jeden warunek — podjąć pracę. Czy mają takie możliwości?

Jak nas poinformował dyrektor Wydziału Zatrudnienia Urzędu Wojewódzkiego, **Stefan Jujeczka**, w naszym województwie mamy ponad 5,5 tys. wolnych miejsc pracy, w tym około 1.600 dla kobiet. Możliwości zatrudnienia większej ilości osób mają głównie duże ośrodki przemysłowe, a więc Kielce, Radom, Ostrowiec. Blisko 800 wolnych miejsc pracy mamy w usługach, ponad 1300 w nowo uruchomionych obiektach. W większości przypadków zakłady pracy gwarantują również przyuczenie do zawodu, bo sporo ludzi objętych amnestią nie posiada przecież żadnych kwalifikacji. Dużo uwagi poświęca się problemowi zatrudnienia kobiet.

Od wtorku pracownicy Wydziału Zatrudnienia przebywają w jednostkach karnych. Są zaopatrzeni w informato-

DOKOŃCZENIE NA STR 2

Wizyty literackie — SWOI U SWOICH...

... — to tytuł 90-minutowego magazynu literackiego, który będzie nadany w II programie ogólnopolskim PR we wtorek, 30 lipca, w godz. 19.30—21.00.

Autor audycji — Stanisław Fornal przedstawi tu wielostronne związki z Kielecczyzną następujących ludzi pióra: W. Burka, J. M. Gisgesa, W. Jażdżyńskiego, J. Koprowskiego, J. Mortona, E. Niziurskiego i J. Ozgi-Michalskiego. Na wstępie magazynu przypomniane będą z zapisów archiwalnych głosy nieżyjących już pisarzy: Stanisława Czernika i Mariana Kubickiego. Wypowiedzi bohaterów audycji zilustrują stosowne wyjątki z ich twórczości.

Wykonali zobowiązania

Załoga Kieleckiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych w Kielcach zameldowała o wykonaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia XXX-lecia PRL. 12 miesięcy przed normatywnym terminem oddana została do użytku jedna nitka wiaduktu w Kielcach; wiadukt na przebudowanej drodze Kraków — Zakopane (21 miesięcy przed terminem!), most przez Wisłę; wiadukty dla potrzeb FSM w Bielsku-Białej na trasie Katowice — Bielsko oraz most przez rzekę San.

Warto przy okazji przypomnieć, że załoga KPRM już w kwietniu br. wykonała część swoich zobowiązań, m.in.: 8 dużych dwujezdniowych mostów (skracając cykl budowy o 33 miesiące!) i wiadukt drogowy na 18 miesięcy przed terminem. Ofiarnej załodze i jej kierownictwu serdecznie gratulujemy. (cug)

Żniwna niedziela

Sprzęt rzepaku CAF — Gawałkiewicz — telefoto

Żniwa są znacznie opóźnione, nic więc dziwnego, że rolnicy wykorzystują każdą godzinę sprzyjających warunków atmosferycznych, aby szybko zbierać zboże. Niedziela — 28 bm. była — podobnie jak i poprzednie świąteczne dni — dniem wytężonej pracy rolników.

Wielu rolników Kielecczyzny pracowało przy sprzęcie rzepaku i żyta oraz zwózce siana. Zbiór rzepaku został w zasadzie zakończony. Obecnie główny wysiłek rolników skierowany jest na sprzęt żyta, zbiór siana i podorywki.

SYGNAŁ DNIA

Przeciw śmierci na drogach

SĄ liczby, które cieszą — są również i takie, które niepokoją. Do tych ostatnich należą niewątpliwie statystyki wypadków. Jak informuje z-ca naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej MO w Kielcach por. **Ludwik Obara** w całym województwie wydarzyło się kilkadziesiąt wypadków drogowych. Sprawcami najpoważniejszych z nich byli motocykliści. Kolizje z udziałem „jednośladowców" powtarzają się najczęściej w dniach wolnych od pracy. Główną przyczyną jest wódka.

Oto przykłady: 21 bm. ok. godz. 17.30 w Golencinie (pow. Radom) Dariusz Pietrzyk jadąc motocyklem WSK najechał na przebiegającego przez jezdnię 5-letniego Dariusza Wilka. Jak się okazało motocyklista był pijany. Swoisty

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Prognoza pogody

Dziś zachmurzenie duże, okresami umiarkowane, miejscami opady, lokalne burze. Temperatura maksymalna od 18 st. na północy do 20 i 23 st. na pozostałym obszarze. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich.

Centralne manewry ZHP

W Wojewódzkim Ośrodku Szkoleniowo-Rekreacyjnym ZMS w Białce k. Parczewa w woj. lubelskim rozpoczęły się centralne manewry techniczno-obronne, zorganizowane przez Kwaterę Główną ZHP.

W manewrach biorą udział najsprawniejsi i najlepiej wyszkoleni chłopcy i dziewczęta, wyłonieni w poprzednich eliminacjach przeprowadzonych na terenie kraju przy udziale przeszło 40 tys. młodzieży.

Przez tydzień w Białce i sąsiednich miejscowościach przeprowadzone będą ćwiczenia sprawności w sportach obronnych — pokonywaniu torów przeszkód, gaszeniu pożarów, jeździe samochodami i na motocyklach, w strzelaniu z broni sportowej. Odbędą się także „łowy na lisa" przy użyciu małych radiostacji pelengacyjnych, skoki spadochronowe, ćwiczenia ratownictwa wodnego oraz udzielania pierwszej pomocy.

TOTO-LOTEK

?, 17, 34, 37, 43, 45, (18)
Końc. band. 8869.

„PRZEPIÓRECZKA"

1, 2, 6, 11, 20, 25, (15)
Końc. band. 4657.

Po wizycie Piotra Jaroszewicza

Wspólny komunikat polsko-rumuński

Na zaproszenie premiera SRR Manea Manescu, przebywał w dniach 25—26 lipca 1974 r. z wizytą przyjaźni w Socjalistycznej Republice Rumunii prezes Rady Ministrów PRL Piotr Jaroszewicz.

Obaj premierzy podkreślili szczególne znaczenie spotkań i rozmów I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka z sekretarzem generalnym RPK, prezydentem SRR, Nicolae Ceausescu dla rozwoju i pogłębienia współpracy między obu partiami i krajami.

Szefowie rządów poinformowali się o osiągnięciach budownictwa socjalistycznego i o programach perspektywicznego rozwoju społeczno-ekonomicznego Polski i Rumunii. Dokonali oni także szerokiej wymiany poglądów na temat rozwoju stosunków braterskiej przyjaźni i wielostronnej współpracy między PRL i SRR, omówili i uzgodnili kierunki oraz środki dalszego rozszerzania i pogłębiania współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między obu krajami. Wymienili również poglądy na temat niektórych aktualnych problemów międzynarodowych.

Szczególną uwagę poświęcono stosunkom gospodarczym między obu krajami. Podkreślono zwłaszcza wzrost wymiany handlowej, która w okresie 1971—1975 będzie o 74 proc. proc. większa w porównaniu z wynikami ubiegłej pięciolatki. W oparciu o stale rozwijający się potencjał gospodarczy obu krajów wzajemne dostawy towarów wzrosną w przyszłej pięciolatce o około 2,5 raza w stosunku do ustaleń umowy wieloletniej na lata 1971—1975. Szczególnie duży wzrost nastąpi w wymianie wyrobów przemysłu maszynowego.

Premierzy uzgodnili środki zmierzające do dalszego rozszerzania kooperacji i specjalizacji przemysłowej. W przemyśle maszynowym będą podjęte dalsze przedsięwzięcia w zakresie kooperacji i specjalizacji produkcji obrabiarek, maszyn i sprzętu budowlanego, wyrobów elektronicznych, elektrotechnicznych, kompletnych instalacji i urządzeń technologicznych, środków transportu oraz innych wyrobów tak, aby dostawy wynikające z kooperacji i specjalizacji w latach 1976—1980 wynosiły co najmniej 20—25 proc. ogólnej wzajemnej wymiany maszyn i urządzeń. W przemyśle chemicznym istnieją dalsze możliwości kooperacji i specjalizacji w petrochemii oraz w produkcji wyrobów chemicznych. Istnieją również perspektywy kooperacji i specjalizacji w przemyśle lekkim, spożywczym i w innych dziedzinach. Potwierdzono także możliwości rozwijania współpracy obu krajów na rynkach krajów trzecich.

Obie strony ustaliły działania zmierzające do wzmożenia współpracy naukowo-technicznej i badawczej w latach 1976—1980.

Szefowie rządów wyrazili zdecydowane przekonanie, że dalszy rozwój wszechstronnej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między PRL i SRR stanowić będzie, podobnie jak dotychczas, konkretny wkład obu krajów w realizację kompleksowego programu dalszego pogłębiania i doskonalenia współpracy i rozwoju socjalistycznej, integracji gospodarczej krajów członkowskich RWPG.

Szefowie rządów pozytywnie ocenili rozwój stosunków polsko-rumuńskich w dziedzinie kultury, sztuki, szkolnictwa, prasy, radia, telewizji oraz turystyki, a także rozwój bezpośrednich kontaktów między instytucjami i organizacjami obu krajów.

W toku wymiany poglądów na temat niektórych aktualnych zagadnień międzynarodowych obie strony z zadowoleniem stwierdziły, że dzięki konstruktywnej działalności krajów socjalistycznych, a przede wszystkim Związku Radzieckiego ugruntowują się we współczesnym świecie zasady pokojowego współistnienia i zachodzą pozytywne przemiany prowadzące do odprężenia i rozwoju współpracy.

Szefowie obu rządów poświęcili szczególną uwagę sytuacji na kontynencie europejskim. Doceniając postępy osiągnięte dotychczas w ramach europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy, podkreślono konieczność wzmożenia wysiłków dla pomyślnego zakończenia prac drugiego etapu konferencji i zorganizowania w najbliższym czasie trzeciego etapu na najwyższym szczeblu. Strony ponownie potwierdziły, że są zdecydowane działać wraz z pozostałymi krajami socjalistycznymi, ze wszystkimi krajami uczestniczącymi w konferencji, na rzecz przyjęcia konkretnych i zobowiązujących dokumentów, w celu ustanowienia nowych stosunków na kontynencie europejskim. Obie strony podkreśliły konieczność zapewnienia przez obecną konferencję ciągłości wysiłków w budowaniu systemu bezpieczeństwa i rozwijaniu współpracy w Europie poprzez utworzenie stałego organu z udziałem wszystkich państw obecnych na konferencji. Oba kraje opowiadają się za podjęciem skutecznych kroków zmierzających do zaprzestania wyścigu zbrojeń, realizacji powszechnego rozbrojenia, a w pierwszym rzędzie rozbrojenia nuklearnego.

Szefowie obu rządów wyrazili zadowolenie z wyników wizyty i podkreślili znaczenie kontynuowania kontaktów i wymiany poglądów między obu krajami we wszystkich dziedzinach i na wszystkich szczeblach, w celu rozwijania i pogłębiania stosunków przyjaźni i braterskiej współpracy między obu narodami, w interesie sprawy socjalizmu, utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa w Europie i na całym świecie.

Prezes Rady Ministrów PRL Piotr Jaroszewicz zaprosił premiera rządu SRR Manea Manescu do złożenia wizyty przyjaźni w Polsce. (PAP)

Sygnał dnia

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

rekord w łamaniu przepisów ruchu drogowego pobił 19-letni M. Mazur z Sandomierza, który 22 bm. o godz. 2, będąc „na dobrym gazie" jechał motocyklem bez świateł i bez tablicy rejestracyjnej. Nie posiadał przy sobie dokumentów ani na głowie kasku. W Kleczanowie (pow. Sandomierz) stracił panowanie nad kierownicą i potrącił stojącego na poboczu drogi Stanisława Małkiewicza, który został ciężko ranny. Tragiczny wypadek miał miejsce koło Borkowa pow. Kielce. Jadący rowerem Władysław Charabin został potrącony przez samochód i poniósł śmierć na miejscu. Kierowca pojazdu zbiegł. W Ćmielowie (pow. Opatów) Roman Ciosek będąc „po jednym" zasiadł za kierownicą motocykla. Podczas jazdy skręcając w lewo nie zastosował się do obowiązujących przepisów ruchu drogowego, w wyniku czego został potrącony przez wyprzedzający go samochód osobowy. Lekkomyślny motocyklista z ciężkimi obrażeniami przebywa w szpitalu.

Niezdyscyplinowani motocykliści nadal stwarzają na naszych szosach i ulicach największe dla bezpieczeństwa ruchu zagrożenie. I nie tylko sami padają ofiarą zawinionych przez siebie wypadków. Giną w nich także wiezieni na tylnych siodełkach pasażerowie, kierowcy innych pojazdów oraz piesi.

Jak mnie poinformowano w Wydziale Ruchu Drogowego KW MO, milicja podjęła wszechstronną kampanię zwalczania niebezpiecznych wykroczeń popełnianych przez motocyklistów. Ale milicjanci nie mogą być wszechobecni. Nie są w stanie zapobiec każdemu przypadkowi naruszenia np. obowiązującego kierowców nakazu trzeźwości. Zresztą cyzy chociażby wszystkie środki stosowane przez milicję — pomogą? Do tej kampanii muszą się włączyć instytucje i organizacje społeczne, na które przecież nakłada obowiązek uchwała Rady Ministrów nr 155 z 2 września 1972 roku. Trzeba tylko do niej zajrzeć i konsekwentnie jej przestrzegać. A swoją drogą musimy wszyscy przeciwdziałać śmierci na drogach.

TADEUSZ SZMIDT

Wizyta delegacji Zachodnioniemieckiej Centrali Związkowej

DOKOŃCZENIE ZE STR 1

pracy obu krajów. Szczególnie popierać należy — stwierdza się — przedsięwzięcia w dziedzinie ochrony pracy, polityki socjalnej, ochrony środowiska, kształcenia zawodowego, humanizacji pracy oraz rozwoju kontaktów młodzieży związkowej. Uznano za pożądaną wymianę delegacji studyjnych, m. in. w celu polepszenia wzajemnego rozumienia problemów przez kontakty osobiste.

CRZZ i DGB w dalszym ciągu będą intensywnie występować na rzecz przyspieszenia procesu normalizacji między Polską i RFN. Obie strony zgodnie uznały, iż powinny wnieść swój wkład na rzecz rozwiązania istniejących spraw humanitarnych oraz pozostałych jeszcze problemów z przeszłości. Do poprawy stosunków obydwu krajów powinna przyczynić się szczególnie bardziej intensywna współpraca na płaszczyźnie gospodarczej, przede wszystkim kooperacja przemysłowa.

CRZZ i DGB popierają rozwijanie procesów odprężenia w Europie i dają wyraz przekonaniu, że pomyślne i możliwie szybkie zakończenie konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Europie będzie miało istotne znaczenie dla ludzi pracy naszego kontynentu.

Podczas wymiany poglądów omówiono także problemy polityczne, gospodarcze i socjalne, które stoją przed ludźmi pracy i ich związkami zawodowymi w Europie i związane są z aktualną światową sytuacją gospodarczą.

Należy przywrócić status Cypru jako państwa suwerennego

Oświadczenie rządu radzieckiego

MOSKWA 28.VII. PAP. Rząd radziecki uważa za konieczne ponownie z całą jasnością przedstawić swoje stanowisko wobec Cypru. Pobudza go do tego okoliczność, że groźba dla niezawisłości i suwerenności samodzielnego państwa — Republiki Cypru, powstała w wyniku agresywnych działań greckiego reżimu wojskowego i współudziału jego protektorów, nie została oddalona. Przybiera ona nowy nie mniej niebezpieczny dla losów Cypru charakter. Z całą ostrością stoi sprawa „być albo nie być" dla niezawisłego państwa suwerennego — członka Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Te same siły, które starały się o przekreślenie niezawisłego bytu Cypru poprzez bezpośrednią ingerencję wojskową, obecnie zmierzają do osiągnięcia poprzednich celów za pomocą zakulisowych manewrów. Określone koła NATO czynią samodzielną państwowość i terytorialną integralność Cypru przedmiotem cynicznego targu, gwoli umocnienia swoich wojskowo-strategicznych pozycji we wschodniej części Morza Śródziemnego. W istocie zmierzają do tego, aby postawić świat przed dokonanym faktem podziału kraju bądź przynajmniej stworzenia warunków dla tego podziału, równocześnie nie wahają się przed tym, aby dowolnie określać przyszłość ludności Cypru za jej plecami i ze stratą dla jej zasadniczych interesów życiowych.

W tym świetle jest szczególnie zrozumiałe, dlaczego podstawowe wytyczne rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 20 lipca br. do tej pory nie zostały zrealizowane.

Decyzje Rady Bezpieczeństwa przewidują niezwłoczne zaprzestanie obcej interwencji wojskowej i natychmiastowe wycofanie obcego personelu wojskowego, łącznie z personelem, którego wycofania zażądał prezydent Cypru Makarios. M.in. greccy żołnierze, którzy podnieśli bunt, dotychczas nie zostali wydaleni z wyspy.

Obce siły zbrojne znajdujące się na Cyprze nie wycofują się, nadal wzrasta ich liczebność. Nietrudno sobie wyobrazić do jakich tragicznych następstw dla ludności Cypru, już obecnie cierpiącej przemoc i terror, wszystko to może doprowadzić przy obecnym stanie rozpalonych namiętności.

Decyzja Rady Bezpieczeństwa przewiduje przywrócenie konstytucyjnego rządu na Cyprze. Tymczasem, chociaż marionetkowy „władca" Sampson został wydalony z politycznej areny, faktyczne dźwignie władzy znajdują się w rękach buntowników, jawnych zwolenników aneksji Cypru, tzw. enozis.

Brak warunków do tego, aby prawowity rząd na czele z prezydentem Makariosem miał możność sprawowania władzy w całej rozciągłości. Trwa nadal brutalna ingerencja w wewnętrzne sprawy ludności Cypru. Faktycznie sprawa zmierza w tym kierunku, aby umocnić okupację wyspy, rozerwać ją na części. I odbywa się to na oczach całego świata.

Nie można dłużej godzić się z taką sytuacją. Powinien położony zostać kres i to możliwie jak najszybciej, zamachom na niezawisłość, suwerenność i terytorialną integralność Republiki Cypru. Związek Radziecki ze swej strony będzie nadal nieugięcie do tego dążył. Co do takiego stanowiska Związku Radzieckiego nikt nie może mieć nawet cienia wątpliwości.

Wszystkie państwa, które nie w słowach, ale w istocie opowiadają się za zachowaniem Cypru jako państwa niezawisłego, obowiązane są podjąć wszystkie niezbędne kroki właśnie w tym kierunku. Pierwszoplanowym zadaniem jest całkowita i niezwłoczna realizacja rezolucji Rady Bezpieczeństwa w sprawie Cypru z 20 lipca br.

Należy przywrócić status Cypru jako państwa suwerennego, takiego, jakie istniało do czasu agresji soldateski greckiej. Należy szybko położyć kres wszelkiej obcej ingerencji w wewnętrzne sprawy Cypru i wycofać wszystkie obce wojska z wyspy.

Ludności cypryjskiej — zarówno Grekom cypryjskim jak i Turkom cypryjskim — powinno być zapewnione niezaprzeczalne prawo do samodzielnego rozstrzygania o swoich problemach, o losie swojej wspólnej ojczyzny — suwerennej Republiki Cypru — w warunkach pokoju i spokoju.

Bezwarunkowo wymaga to udziału przedstawicieli prawowitego rządu Cypru we wszystkich międzynarodowych debatach nad problemem cypryjskim, w tym również i w rozpoczętych w Genewie rozmowach W Brytanii, Grecji i Turcji. Związek Radziecki zdecydowanie się za tym opowiada. Decyzje, które nie odpowiadałyby interesom ludności Cypru mogą doprowadzić jedynie do dalszego zaostrzenia sytuacji, do nowych konfliktów.

Poważna odpowiedzialność spoczywa i na Radzie Bezpieczeństwa. Nie należy dopuścić, aby powzięte przez nią postanowienia pozostawały na papierze. Rząd radziecki dążyć będzie do tego, aby Rada Bezpieczeństwa do końca spełniła powierzoną jej misję.

Występując w obronie niezawisłości, suwerenności Cypru, statusu republiki jako państwa niezaangażowanego, Związek Radziecki kieruje się pryncypialnymi racjami. Wynikają one z samej istoty radzieckiej polityki zagranicznej — polityki odpierania agresji, obrony słusznych praw wszystkich narodów wielkich i małych, polityki pokoju i międzynarodowego odprężenia. Ci, którzy dążą do zachowania niezawisłości Cypru, do zagwarantowania pokoju i bezpieczeństwa w tym rejonie, mogą liczyć na zrozumienie i współpracę Związku Radzieckiego.

Cicho i pusto na samochodowej giełdzie

Zawsze uważam — i chyba słusznie — że nasza, kielecka giełda samochodowa nie jest reprezentatywną dla układu cen, jakich żąda się obecnie za niektóre typy samochodów. Po pierwsze dlatego, że ilość oferowanych na giełdzie samochodów daleka jest od stanu giełdowego parku w Warszawie, Chorzowie czy Krakowie, a ponadto reflektantów tu również znacznie mniej. Bywają też przypadki, kiedy to sprzedający domaga się np. za dobrze wysłużonego „trabanta" z prawie czteroletnią przeszłością ponad 65 tys. zł., mimo że popyt na te samochody — podobnie zresztą jak na „moskwicze" i „wartburgi" — powoli, ale systematycznie maleje, co pociąga za sobą spadek cen.

Prawdą jest, i to, że w ostatnie dwie niedziele na giełdzie kieleckiej była znikoma ilość samochodów, podobnie zresztą jest w całym kraju, co tłumaczyć wypada, że obecnie sprzedaje pojazd tylko ten, kto musi. Każdy inny eksploatuje pojazd urlopowo lub wycieczkowo, licząc na uchwycenie pogody i słońca. Było więc wczoraj trochę „syren" i „warszaw", kilka starszych „skód" i „moskwiczów", dwa lub trzy „wartburgi" i równie niewiele „fiatów" 1300 i 1500. „Syrenę" można było już kupić za 45 tys. zł, najdroższą, tzn. nową „105" za 80 tys. zł; „warszawy" od 30 do 85 tys. zł. a starsze „skód" i „moskwiczów", od 40 do 70 tys. zł. Stabilne są natomiast ceny na dwu- i trzyletnie „fiaty 1300" i „1500", które oferowane są od 110 tys. zł do 135 tys. zł. I wokół tych samochodów obserwować można największą grupę amatorów „czterech kółek". Potwierdzają się więc nasze przewidywania, iż „fiat" będzie coraz bardziej dominował na rynku samochodowym. Tym bardziej gdy ruszy pełną parą produkcja „maluchów".

Odnotować też wypada utrzymującą się hossę na „skody". Nowy egzemplarz wyceniany jest na ogół na równi z nowym „fiatem 1300", tzn. za ok. 150 tys. zł. (JOK)

Polska ekspedycja naukowa w Sudanie

16 czerwca br. wyruszyła z Polski do Sudanu 10-osobowa grupa naukowców zajmujących się zagadnieniami astronomicznymi oraz członków Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii w celu przeprowadzenia badań dotyczących księżyców Ziemi. Ekspedycją kieruje światowej sławy astronom polski — prof. *Kazimierz Kordylewski.*

Na statku „Zygmunt III Waza" poprzez Hamburg, Antwerpię i porty Holandii wyprawa dotarła do Sudanu. Podczas podróży statkiem naukowcy prowadzili badania astronomiczne na morzu. Wykonali przy tym sporo ciekawych zdjęć. Powrót ekspedycji do kraju przewidziany jest za kilka tygodni.

(Kos)

Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Zespołu Artystycznego ZHP liczącego ponad 350 osób, tak znane już zespoły jak: „Dzieci Płocka", „Arabeska", „Mikulczyce", „Małe Podhale" i wiele innych. Łącznie 80 zespołów różnych dyscyplin artystycznych.

Do sztabu festiwalu wpłynęło wczoraj zaproszenie na koncert od załogi „Chemaru". Młodych artystów gościć będą i inne fabryki oraz miasta i wioski Kielecczyzny.

NIESPODZIANKA

Młodzież z dużym zadowoleniem przyjmuje wiadomość o niespodziance, jaką przygotowała Rozgłośnia Harcerska. Jej dyskoteka, fantastyczne nagrania, towarzyszyć będzie wielu festiwalowym wieczorom. Przy jej muzyce tańczyć się będzie dziś po uroczystym otwarciu obozu festiwalowego, któremu nadano miano „Warsztaty artystyczne". **Początek uroczystości na Kadzielni o godz. 20.30.**

PIERWSZE SPOTKANIA

Na dzień dzisiejszy zaplanowano pierwsze próby koncertów galowych dla Białegostoku, Bydgoszczy, Gdańska, Łodzi woj., Olsztyna i Opola. Inne ekipy zwiedzać będą jaskinię „Raj" i Chęciny.

Szczególne znaczenie przywiązuje się do spotkań warsztatowych. I tak Krzysztof Sadowski omawiać będzie dziś z zespołami instrumentalnymi tajniki warsztatu, a Jerzy Nie dźwiecki zajmie się chórami.

Jutro w klubach „Motywów" rozpoczną się dyskusje. Temat — kultura harcerska.

Z PIERWSZEJ RĘKI

Do uczestników festiwalu przyjedzie wielu znakomitych twórców. M. in. młodzież teatralna gościć będzie znanego reżysera Kazimierza Brauna.

Warto przypomnieć, że koncert kończący festiwal reżyseruje Tadeusz Aleksandrowicz, a scenografię przygotował Jan Karczewski.

APEL DO KIEROWCÓW

Przy alei 1000-lecia zakwaterowano wiele ekip wojewódzkich. Przechodzą tędy setki dzieci i młodzieży, przy dużym ruchu w alejach o wypadek nietrudno. Dlatego też apel do kierowców — ograniczajcie szybkość, jedźcie uważnie.

I jeszcze jedna prośba do kierowców. Po 21 szlakach turystycznych Kielecczyzny wędrować będą uczestnicy festiwalu. Nie odmawiajcie im podwiezienia. Służcie pomocą również w Kielcach. (SP)

Reporterski zwiad

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

ry o wolnych miejscach pracy i mogą na miejscu wydawać skierowania.

Zakłady pracy otrzymały od Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Socjalnych odpowiednie zalecenia w sprawie zatrudniania osób objętych amnestią. Rozmawiamy z dyrektorem ds. produkcji z jędrzejowskiego „Rekordu" — **M. Gosławskim.**

— Możemy przyjąć ok. 40 osób do pracy, przede wszystkim kobiety. Gwarantujemy również naukę zawodu.

Mówi dyrektor Kieleckich Zakładów Wyrobów Papierowych — **Tadeusz Trent:** Mamy ponad 700 wolnych miejsc pracy. Postaramy się stworzyć jak najkorzystniejszy klimat dla osób, które przyjdą do nas do pracy. Potrzebni są nam fachowcy, ale chętnie przyjmiemy również ludzi bez kwalifikacji i nauczymy ich zawodu. Kłopot mamy jedynie z zakwaterowaniem, ponieważ zakład nie posiada hotelu. Wszystkich chętnych z Kielc i okolicy będziemy dowozić do pracy. Gwarantujemy również wyżywienie w naszej stołówce zakładowej.

Podobne informacje uzyskaliśmy w Ostrowcu, gdzie jest ponad 300 wolnych miejsc pracy, czy w Radomiu, który dysponuje ponad 600 miejscami w różnych zakładach. Nie powinno więc być trudności ze znalezieniem pracy i powrotem do uczciwego życia.

(Esta)

Nasz komentarz

Pracować coraz lepiej

Ze szczególnym zainteresowaniem śledziłem piątkowe obrady Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kielcach. Wynikało to nie tylko z faktu, że przedmiotem obrad była ocena stopnia wykonania zadań społeczno-gospodarczych i politycznych za I półrocze oraz wytyczenie metod, które powinny zagwarantować pełną realizację zadań całego roku i dobry start do następnej pięciolatki, ale przede wszystkim ze szczególnego charakteru obrad, które znamionował krytycyzm i twórczy niepokój.

Pracowaliśmy w I półroczu dobrze. Postawione przed naszą gospodarką przez I Krajową Konferencję PZPR zadania utrzymania wysokiej dynamiki rozwoju społecznego i gospodarczego wykonaliśmy pomyślnie. Z całą konsekwencją realizowaliśmy cele leżące u podstaw polityki partii — dążenie do coraz lepszego zaspokojenia potrzeb ludności. Osiągnęliśmy najwyższą z dotychczasowych dynamikę produkcji przemysłowej, nastąpił dalszy, znaczny wzrost w hodowli bydła, trzody chlewnej oraz skupu żywca i mleka. W wyniku wzrostu wydajności pracy oraz regulacji płac w wielu działach gospodarki oraz zwiększenia produkcji rolnej i podniesienia cen skupu niektórych produktów rolnych nastąpił odczuwalny wzrost dochodów pieniężnych ludności, wreszcie, przyspieszona została realizacja wielu szczególnie ważnych dla gospodarki zadań inwestycyjnych.

Fakty te jednak przedstawicieli naszej gospodarki i działaczy politycznych zabierających głos podczas obrad Komitetu Wojewódzkiego nie wprowadziły w stan samozadowolenia. Przeciwnie, mówiono: nie wystarczy pracować dobrze, trzeba pracować coraz lepiej, by w pełni mogły być zrealizowane zamierzenia, które z każdym rokiem są coraz ambitniejsze i trudniejsze.

Taki sposób myślenia (staje się on od dłuższego czasu powszechny) pozwolił na wypracowanie przez plenum KW niezwykle konstruktywnych wniosków, które stanowią doskonałe i zobowiązujące tworzywo do pracy wszystkich jednostek gospodarczych, wszystkich organizacji partyjnych i organizacji społecznych.

We wnioskach podkreślono te elementy i dziedziny życia społeczno-gospodarczego, które mają bezpośredni wpływ na pełne wykonanie zadań i ich przekroczenie, co wiąże się ściśle z pracą i poziomem życia każdego z nas. Zaproponowano takie działania, które pozwalają na eliminowanie zjawisk utrudniających przyspieszony rozwój województwa.

W działalności administracji państwowej i gospodarczej zaakceptowano potrzebę ściślejszego wiązania pracy przemysłu z handlem. Chodzi o to, aby poprzez zwiększoną produkcję rynkową, dostosowanie wyrobów do popytu w pełni zabezpieczyć ciągłość sprzedaży, a tym samym nasze codzienne potrzeby. Przewiduje się, że w II półroczu poważnie rozszerzony zostanie asortyment nie tylko podstawowych artykułów konsumpcyjnych, ale również usług bytowych.

W działalności inwestycyjnej nastąpić powinna koncentracja wysiłku i potencjału wykonawczego, gwarantując pełną realizację ważnych dla produkcji rynkowej inwestycji oraz inwestycji służby zdrowia, handlu, oświaty, usług i budownictwa mieszkaniowego.

Jako jedno z głównych zadań w przemyśle przyjmuje się zasadę lepszego wykorzystania czasu pracy i przeciwdziałania wzrostowi godzin nadliczbowych, lepszej organizacji pracy, poprawy współczynnika obciążenia maszyn i urządzeń, wzrostu wydajności pracy oraz zwiększania udziału produkcji rynkowej w ogólnej strukturze produkcji.

Wiele uwagi poświęcono nie zwykle ważnym dziś zagadnieniom związanym ze sprawnym przeprowadzeniem żniw i gromadzeniem zasobów paszowych.

Te zasygnalizowane tylko przedsięwzięcia wsparte zostały szerokim programem pracy politycznej wszystkich ogniw wojewódzkiej organizacji partyjnej. Przyjęte kierunki staną się w najbliższych dniach tematem narad aktywu partyjno-gospodarczego we wszystkich jednostkach gospodarczych. Tam, wypracowane przez plenum wnioski, zostaną przełożone na język codziennej praktyki.

Zadania i zamierzenia nie są łatwe. Dysponujemy dziś jednak dobrą bazą techniczną i zapleczem organizatorskim, które wspierają nas w każdej inicjatywie prowadzącej do lepszej i racjonalnej gospodarki, mamy dobry klimat społeczny i polityczny do doskonalenia metod pracy, do dobrej, solidnej roboty.

Każde zadanie, nawet to pozornie najprostsze, związane z realizacją zadań społecznych i gospodarczych, a podejmowane powszechnie na każdym stanowisku pracy ważyć będzie w naszym ogólnym bilansie. Dziś bowiem nie wystarczy pracować dobrze, trzeba pracować coraz lepiej.

STANISŁAW GLEŃ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 lipca 1974 r. zmarł w wieku lat 52

PAWEŁ KOT

I sekretarz Komitetu Środowiskowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Budownictwa w Kielcach, zasłużony działacz ruchu młodzieżowego. Za aktywną działalność polityczną i społeczną odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Medalem XXX-lecia PRL. Wyróżniony Srebrną Odznaką Janka Krasickiego, odznaką „Za zasługi dla Kielecczyzny" oraz Złotą Odznaką Zasłużonego dla Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

Cześć Jego pamięci.

KOMITET ŚRODOWISKOWY PZPR BUDOWNICTWA W KIELCACH

Tow. JADWIDZE KOT

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

MĘŻA

PAWŁA KOTA

składają w imieniu załogi Kieleckiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego

Organizacja Partyjna, Rada Robotnicza i Zakładowa oraz Kierownictwo Przedsiębiorstwa.

2700-k

Może w grudniu, może na przyszły rok...

To są już historyczne budowy. Rozmowom na ich temat towarzyszą gesty zniecierpliwienia i niedowierzania. A sprawy mają się tak: jędrzejowski „Rekord", zakład dość specyficzny, bo oparty na żeńskiej sile roboczej, od lat jest inwestorem absolutnie tu koniecznych obiektów socjalnych: żłobka, przedszkola i stołówki. Więc o nich po kolei.

Żłobek dla 75 dzieci byłby w Jędrzejowie pionierską i jedyną tego typu placówką. Dziś pracująca matka ma wyjście tyleż połowiczne co kosztowne: gdy szczęście dopisze — może polecić malca opiekunce wyceniającej swe usługi do 800 złotych. Toteż żłobek był wielce oczekiwany. Pracownice „Rekordu" nie taiły związanych z nim nadziei na unormowanie życia rodzinnego, które — gdy pozbawione nerwowych napięć — pozwala spokojnie pracować. Więc czekały kobiety do grudnia roku minionego, kiedy to słowa miały stać się rzeczywistością, ale czekały daremnie. Drugi termin — czerwiec tego roku też okazał się zawodny. Więc kiedy? Na natarczywe pytania zniecierpliwionych kobiet nikt nie umie odpowiedzieć.

Równie „historyczna" jest budowa przedszkola, w którym znalazłoby opiekę 120 dzieci. Początkowo miało być wyszykowane już w drugim kwartale 1973 roku. Obiecanki cacanki. Rok minął, „Rekord" gorliwie kompletował meble, zabawki dla przedszkolaków, ba — zaangażował kadrę opiekunów. Jak się okazuje — zbyt pospiesznie. Wykonawca świadom wagi i znaczenia rocznie obiecał, by wypaść tym godniej, iż zakończy budowę na 22 lipca, ale już wiadomo: nic nie warte to zobowiązanie.

Losy żłobka i przedszkola podzieliła także i „rekordowa" stołówka, która — gdyby była — zdolna wydawać dziennie 560 obiadów, co dla dojeżdżających z promienia 40 kilometrów pracowników stanowiłoby udogodnienie nie lada. Wszyscy więc czekali i naiwnie liczyli, że istotnie w 1973 roku stołówka będzie. Biada naiwnym! To, co zobaczyłam, a co ową stołówkę zapowiada, sprawia wrażenie wyjścia zaledwie ze stanu zerowego. A kolejny termin głosił, iż w drugim kwartale AD 1974...

Słowa, słowa, słowa... Na plan, który wartość robót budowlano-montażowych w pierwszej połowie roku bieżącego określał sumą 4.700 tys. złotych, Jędrzejowskie Przedsiębiorstwo Budowlane „przerobiło" zaledwie... 768 tysięcy, co — jak łatwo obliczyć — stanowi niewiele ponad 16 proc. nakładów. Budowlani trochę pokręcili się na rozgrzebanym placu z wiosną jakoś, dziś śladu po nich nie ma. Kolejny termin uruchomienia stołówki przypada na grudzień. Realiści tymczasem wskazując na poniechaną budowę trawestują dziecinne porzekadło: „W grudniu, na przyszły rok".

A tymczasem dwieście kobiet zatrudnionych w „Rekordzie" z konieczności wzięło płatne urlopy z racji opieki nad dziećmi. „Rekord" nigdy, także i teraz, nie cierpiał na nadmiar pracowników. Te urlopowane kobiety są doprawdy bardzo potrzebne. „Periculum in mora" — niebezpieczeństwo w zwłoce, co starożytni rozumieli także jako potrzebę szybkiej pomocy.

„Rekord" dźwignął się z produkcyjnego impasu, co wszystkich szczerze raduje. Ale choć fakt ten cieszy, przecież dyrekcja zakładu miała za drugi kwartał potrącone premie. I słusznie. Bo nie wywiązała się z planowych zadań — nie przekazała załodze obiektów socjalnych, które w jędrzejowskich warunkach są, że się tak wyrażę — obiektami pierwszej potrzeby. Jaki ma wpływ dyrekcja na przyspieszenie budowlanego tempa? Żadnego. Ale to już inna sprawa.

Jędrzejowskie Przedsiębiorstwo Budowlane szermuje niezmiennie argumentem, którego nikt nie lekceważy: trudności kadrowe. Nie ma kto budować. Te trudności, typowe nie tylko dla Jędrzejowa, stały się w mieście zegarami słynnym swoistą tarczą, za którą chronią się wszyscy przed oczywistą odpowiedzialnością za budowlany marazm. I nikt się nie wychyla, wszyscy narzekają zadziwiająco zgodnym chórem. Czy nie słyszą, że narzekają po trosze na własną nieporadność?

Jak długo jeszcze? Świadoma pustosłowia zawartego w tym pytaniu, zamykam wdzięczne rondo budowlanych tortur na socjalnych obiektach „Rekordu", które być może będą. Może w grudniu, może na przyszły rok. Jak dobrze pójdzie.

JADWIGA KAROLCZAK

Zakończono budowę cukrowni w Łapach

Dobiegła końca budowa cukrowni w Łapach. Dostarczać się tu będzie buraki nie tylko z województwa białostockiego, ale także i z sąsiednich. Budowniczowie biorący udział przy wznoszeniu tej inwestycji zasłużyli na słowa uznania. Wśród nich wyróżniały się m.in. brygady Eugeniusza Małaszewskiego, Stanisława Tworowskiego, Jana Leszczyńskiego i wiele innych. Budowa ta, której wartość przekracza 1 miliard złotych, zrealizowana została o pół roku wcześniej niż przewidywał plan.

Na zdjęciu: fragment cukrowni w Łapach.

CAF — Sieńko

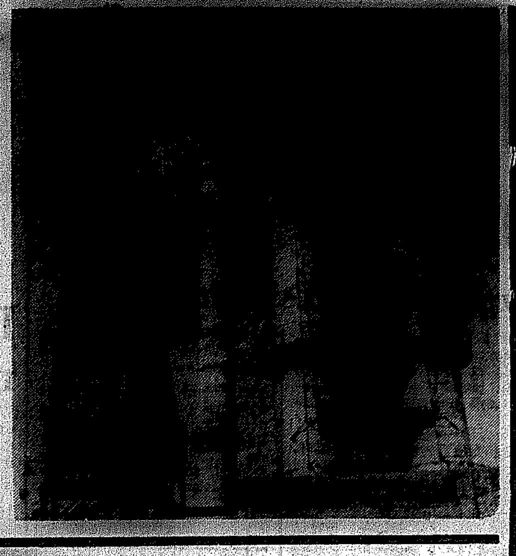

Rodzina i prawo

Nim orzeknie sąd

Rodzina — jako podstawowy element w strukturze społecznej pełni różnorodne funkcje. W niej właśnie jednostka ludzka dojrzewa duchowo, nabywa wiedzę o otaczającym ją świecie, uczy się odróżniać dobro od zła, przygotowuje się do uczestnictwa w życiu społecznym. Dla społeczeństwa nie jest obojętne w jaki sposób poszczególne rodziny spełniają te funkcje. Nic też dziwnego, że funkcjonowanie rodziny związane jest z systemem norm prawnych i moralnych określających zasady postępowania małżonków względem siebie, wzajemnych stosunków dzieci względem rodziców, a także zachowania między bliższymi i dalszymi członkami rodziny.

W naszym prawodawstwie zasada równości i sprawiedliwości społecznej odnosi się również do instytucji jaką jest rodzina. Oznacza to, iż małżonkowie, a także inni członkowie rodziny korzystają z równych praw i mają równe obowiązki. Obok tej zasady obowiązuje także zasada trwałości rodziny i małżeństwa. Ma ona na celu ochronę dobra dzieci, a także interesów współmałżonków. Prawo formułuje nadto szereg powinności rodziców względem swoich dzieci, m.in. obowiązek kształcenia i przygotowania ich do życia w społeczeństwie, przygotowania do podjęcia pracy zawodowej i wpojenia szacunku do pracy. Dla praktyki najważniejszy jest niewątpliwie postulat trwałości związków małżeńskich i rodzinnych.

Tymczasem niepokój wzbudzają dwa zjawiska: wysoki wskaźnik liczby udzielanych przez sądy rozwodów oraz duża liczba małżeństw znajdujących się w stanie kryzysu, lecz nie usankcjonowanych formalnym wyrokiem sądowym. W województwie kieleckim np. w roku 1971 orzeczono 1165 rozwodów, w 1972 — 1263 i w 1973 r. — 1349. W tej sytuacji nasuwa się więc pytanie: czy możliwe jest zapobieganie różnym „dewiacjom" w życiu rodziny oraz zahamowanie rosnącej liczby udzielanych rozwodów?

Wydaje się, iż prowadzenie przemyślanej i długotrwałej polityki w tym zakresie mogłoby dać oczekiwane rezultaty. Chodzi tu zwłaszcza o taki zespół działań, które usuwałyby źródła konfliktów w życiu rodzinnym i pozwalały na ich rozwiązanie bez potrzeby uciekania się do środków ostatecznych, tj. orzeczeń sądowych. Tego typu działania mogą i powinny podejmować organizacje społeczne, związki zawodowe, społeczne komisje pojednawcze i inne.

Ze skarg wpływających do prokuratur woj. kieleckiego wynika, że — najczęściej — zachowanie współmałżonka nie wyczerpuje jeszcze znamion przestępstwa z art. 184 kk ściganego z oskarżenia publicznego (tj. znęcania się fizycznego lub moralnego nad członkiem swojej rodziny lub inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności do sprawcy albo nad małoletnim lub osobą bezradną). Skargi sygnalizują natomiast znamiona innych przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego, np.: używanie przemocy lub groźby, naruszenie nietykalności cielesnej, znieważenie itp. W tego rodzaju wypadkach prokurator nie ogranicza się tylko do pouczenia strony co do zasad ścigania takich przestępstw, ale — w określonych okolicznościach — za zgodą pokrzywdzonej strony podejmuje próbę mediacji między małżonkami, co często przyczynia się do zażegnania konfliktu małżeńskiego.

Zdarzają się wypadki wszczęcia dochodzenia o popełnienie przestępstwa przewidzianego we wspomnianym już art. 184 kk. Bywa również, że w trakcie dochodzenia strona pokrzywdzona sygnalizuje organom ścigania, że podejrzany poprawił się i prosi o zaniechanie ukarania. W takich wypadkach prokurator wzywa na rozmowę obydwie strony. W toku rozmowy ocenia czy fakt tzw. pogodzenia się małżonków jest wynikiem rzeczywistej poprawy podejrzanego, czy też jest to następstwo zastraszenia i wymuszenia na poszkodowanym takiego oświadczenia. Po jednoznacznym utwierdzeniu się w przekonaniu, że małżonkowie pogodzili się i że nie dojdzie do dalszych ekscesów ze strony podejrzanego małżonka, to wówczas — szanując wolę stron — prokurator umarza postępowanie z powodu znikomego społecznego niebezpieczeństwa czynu. Wszelkie jednak decyzje prokuratora muszą być precyzyjnie wyważone.

Dość często występującym przestępstwem godzącym w interes rodziny jest uporczywe uchylanie się od obowiązku alimentacyjnego. Sens tego przepisu polega przede wszystkim na tym, aby zmusić osobę zobowiązaną za pomocą kary do wykonywania w przyszłości obowiązków alimentacyjnych, a nie jedynie na tym, aby ją tylko ukarać. W tych też sprawach szeroko stosowana jest obecnie praktyka prokuratorskich rozmów z osobami zobowiązanymi do alimentacji, wypełniona elementami wychowawczymi, a w razie potrzeby i ostrzegawczymi. W I półroczu br. w wyniku tych rozmów 20 podejrzanych przystąpiło niezwłocznie do uregulowania rat alimentacyjnych.

Egzekwowanie należności alimentacyjnych jest problemem krajowym. W woj. kieleckim na początku 1974 r. toczyło się 11.035 spraw o egzekucję alimentów. Faktem jest, że wielu sprawców niealimentacji — z reguły unika pracy, bądź też powołuje się na brak odpowiednich kwalifikacji zawodowych, co nie pozwala im na uzyskanie takich zarobków, aby mogli płacić alimenty. Prokuratorzy dokonują okresowych przeglądów akt komorniczych, interesując się w szczególności sprawami, w których istnieją trudności w egzekucji roszczeń alimentacyjnych, a interes społeczny przemawia za podjęciem stosownej akcji. Od wielu lat stosowana jest też praktyka wytaczania powództw o alimenty na rzecz osób nieporadnych, które same nie mogą działać w procesie cywilnym. Dotyczy to w szczególności wypadków niedopełnienia obowiązków alimentacyjnych dzieci względem swych rodziców będących już w podeszłym wieku.

W uzasadnionych przypadkach prokuratorzy wytaczają również powództwa o ustalenie ojcostwa, gdy matka dziecka z powodu nieporadności sama tego uczynić nie może. W celu zapobiegania demoralizacji dzieci i młodzieży prokuratorzy składają wnioski o pozbawienie lub ograniczenie władzy rodzicielskiej.

Tak — w ogólnym zarysie — przedstawiają się niektóre działania prokuratury na rzecz ochrony rodziny.

ZDZISŁAW WIETRZYŃSKI
z-ca prokuratora wojewódzkiego

Zmotoryzowanym mieszkańcom stolicy i nie tylko im, przybyła nowa i bardzo potrzebna placówka. W Starej Miłosnej przy szosie Warszawa—Białystok przekazano niedawno do użytku kompleks obiektów, na który składają się: stacja benzynowa, 3-stanowiskowa placówka obsługi samochodów oraz bar kawowy. Można tu nabyć akcesoria samochodowe i oleje włoskiej firmy Agip, na razie za dewizy. Podobna stacja benzynowa powstaje w Poznaniu.

Na zdjęciu: nowa stacja benzynowa w Starej Miłosnej.

CAF — Rozmysłowicz

CO, GDZIE, KIEDY?

Dziś poniedziałek — 29 października. Imieniny Marty i Beatrycy. Słońce wzejdzie o godz. 3.31, a zajdzie o godz. 19.38.

KIELCE

KINA

„Romantica" — „Mania wielkości" — fr. kol. l. 14, g. 15.30, 17.45 i 20.

„Moskwa" — „2001: Odyseja kosmiczna" — USA, pan. kol. l. 15, g. 9, 12 i 15. „Prywatny detektyw" — ang. kol. l. 14, g. 18 i 20.

„Bajka" — „Śmiech w ciemności" — ang. kol. l. 18, g. 16, 18 i 20.

„Skałka" — „Poczekam, aż zabijesz" — CSRS, l. 14, g. 16, 18 i 20.

„Robotnik" — „Dzieci lwicy z buszu" — ang. kol. l. 7, g. 15.15 „Po drugiej stronie słońca" — ang. kol. l. 14, g. 17.15 i 19.30.

„Letnie" — „Dzieciństwo, powołanie i pierwsze przeżycia Jacomo Casanovy z Wenecji" — wł. kol. l. 16, g. 20.

„Amfiteatr" — „Spartakus" — I i II cz. USA kol. (70 mm), l. 16, g. 20.15.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów kinowych — ul. Sienkiewicza 33, godz. 11—18.

BASEN OTWARTY (Stadion) — czynny w godz. 10—18.

SZPITALE. ODDZIAŁY: Wewnętrzny i Chirurgiczny — w Czerwonej Górze, Położniczy — w osiedlu Czarnów, Ginekologiczny MSW.

DYŻURNA APTEKA — dyżur nocny pełnią: Apteka nr 1 przy ul. Buczka 37/39. Apteka nr 107 przy ul. Sienkiewicza 15.

MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE — nieczynne.

ODDZIAŁ — Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego — nieczynny.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999. Pogotowie Milicyjne 997. Pogotowie WSW 416-25, Straż Pożarna 998, Pogotowie Energetyczne Kielce — Miasto 464-30. Kielce — Teren 430-63. Pogotowie wodno-kanalizacyjne 508-11, Pocztowa informacja o usługach 911. hotel „Centralny" 420-41, Informacja kolejowa 930. Pogotowie hydrauliczne, energetyczne i dźwigowe KSM. 414-02. Pogotowie gazowe czynne całą dobę 420-92. Pogotowie telewizyjne 477-98. Pogotowie cieplne czynne od godz. 7 do 15, tel. 478-92, od 15 do 23, tel. 440-32. Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZBM czynne od godz. 15 do 23 — telefon 457-80. Inf. o usługach — 457-41.

Informacja o usługach — 457-41.

Informacja służby zdrowia czynna w godz. 7—20, tel. 481-80.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Słowackiego 472-70, dworzec PKP 444-33, pl. Obrońców Stalingradu 426-48, ul. Planty 437-11, taksówki bagażowe ul. Świętokrzyska 469-65

„Górnik" (Rudki) — „Pan Hulot wśród samochodów" — fr. kol. l. 11, g. 18.30.

„Zdrój" (Busko) — „Włoch szuka żony" — wł. kol. l. 14, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Bajka" (Pińczów) — „Iluminacja" — pol. kol. l. 16, g. 15.30, 17.30, 19.30.

PDK (Włoszczowa) — „Zawieszeni na drzewie" — fr. kol. l. 11, g. 16, 18 i 20

„Gdynia" (Jędrzejów) — „Sześć niedźwiedzi i klown Cebulka" — CSRS, kol. l. 7, godz. 15.30. „Niewygodny kochanek" — włoski, kol. l. 16, godz. 17.30 i 19.30.

„Syrena" (Staszów) — „Doktor Popaul" — fr. kol. l. 16, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

Dyżurna apteka: nr 147, osiedle Północ, pawilon — nr 8.

RADOM

KINA

„Bałtyk" — „Łup gangu" — duński, l. 11, kol. g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Przyjaźń" — „Helga" — NRF, l. 16, g. 15.30, 17.30, 19.30.

„Hel" — „Umrzeć z miłości" — fr. l. 18, kol. g. 15.30, 17.30, 19.30.

„Kot w butach" — jap. l. 7, g. 9.30, 11.30, 13.30.

„Odeon" — „Billy Jack" — USA, l. 16, kol. g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Empik" — wystawa fotografii Wojciecha Stana „Impresje z Włoch", „Relaks" — „Majdanek w plastyce" Wł. Paciaka.

APTEKI: — Apteka nr 15 pl. Konstytucji 5. Apteka nr 10 pl. Zwycięstwa 7.

Informacja telefoniczna o lekach (godz. 8.30 — 15.30) telefon 406-92.

TELEFONY:

Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Gazowe 317-17 Pogotowie Sieci Elektrycznej 279-33, Komenda MO 251-36. Pogotowie Milicyjne 997, Informacja Urzędu Miejskiego 203-00

POSTOJE TAKSÓWEK — przy ul. Grodzkiej 229-52, przy pl. Konstytucji 228-52, przy dworcu 268-88, przy ul. Żwirki i Wigury 418-10.

BIAŁOBRZEGI — „Pilica" — „Godziny nadziei" — pol. l. 16, g. 18 i 20.

KOZIENICE — „Znicz" — „Szkoła kowbojów" — USA, kol. l. 16, g. 17.30 i 19.30.

LIPSKO — „Szarotka" — „Seksolatki" — pol. l. 16, g. 17 i 19.

PIONKI — „Chemik" — „Kabaret" — USA, kol. l. 16, g. 17 i 19.15.

OPOCZNO — „Tęcza" — „Dekada strachu" — fr. kol. l. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Hutnik" — „W kręgu zła" — fr. kol. l. 16, g. 18.

SKARŻYSKO — „Wolność" — „Haiti — wyspa przeklęta" — USA, pan. kol. l. 16, g. 16 i 19.

Dyżurna apteka: nr 111, ul. 1 Maja 65.

Postoje taksówek: Dworzec PKP — 705, osiedle Milica 22-44.

KOŃSKIE — „Pegaz" — „Taśmy prawdy" — USA, kol. l. 16, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

SANDOMIERZ — „Wisła" — „McMasters" — USA, kol. l. 16, g. 15.30, 17.45 i 20.

OPATÓW — „Odra" — „Bubu z Montparnasse" — wł. kol. l. 16 g. 15, 17 i 19.

OSTROWIEC — „Hutnik" — „Jutro będzie za późno" CSRS, kol., pan., od l. 14, godz. 15.30, 17.30, 19.30.

„Zorza" — nieczynne.

„Przodownik" — „Syn Godzilli", jap., kol., pan., od l. 11, godz. 17, 19.

Apteka nr 71 ul. Starokunowska 1/3.

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99. Postoje taksówek — tel. 15-73 i 37-92.

STARACHOWICE — „Star" — „W imieniu narodu włoskiego" — włoski kol. l. 16, godz. 17 i 19.15.

„Robotnik" — „Ojciec chrzestny" — USA, kol., od l. 18, godz. 15.30 i 18.45.

Postoje taksówek — tel. 310, 380. Apteka nr 28, ul. Świerczewskiego 22.

IŁŻA — „Zamek" — „Godzilla kontra Hedora", jap., kol., pan., od l. 14, godz. 17, 19.

Uwaga: terminarz filmowy podajemy na podstawie informacji kierowników kin, za jego ścisłość redakcja nie odpowiada.

RADIO i TV

PROGRAM I
na fali 1322 m

4.55 Początek programu 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze 5.25 Melodie na dzień dobry 5.40 Śląskie ork. dęte 6.05 Echa sport. niedzieli 6.10 Takty i minuty 7.00 Sygnały dnia 7.35 Dzień dobry, kierowco 8.05 U przyjaciół 8.10 Melodie naszych przyjaciół 8.25 „Babie lato" — odc. pow. H. Auderskiej 9.05 Refleksy 9.10 Wakacje z muzyką 9.25 Słynne radzieckie zespoły ludowe 10.00 Co czyta kraj 10.08 „Hot Five" i „Hot Seven" L. Armstrong 10.30 Lato z radiem 12.25 Dedykacje muzyczne dzieciom 12.40 Koncert życzeń 13.00 Śpiewa „Śląsk" 13.10 Rolniczy kwadrans 13.30 Piosenkarze poligloci 14.00 Wieś tańczy i śpiewa 14.30 Sport to zdrowie! 15.00 Listy z Polski 16.10 Z polskiej fonoteki 16.30 Aktualności kulturalne 17.00 Radiokurier 17.20 Festiwalowe laury — Lublana-74 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Non stop przebojów 20.00 Naukowcy — rolnikom 20.15 Płytoteka 21.15 Wiedeńskie echa muzyczne 22.30 Poznajemy style jazzowe 23.05 Korespondencja z zagranicy 23.10 Muzyka na estradach świata.

PROGRAM II
na falach średnich 230 i 188 m oraz UKF 70,49 MHz

3.03—8.30 Poranek muzyczny W-MOR-TV 4.35 Dzień dobry, pierwsza zmiano 5.35 Posłuchaj i przemyśl 5.45 Melodie na dziś 6.10 Kalendarz radiowy 6.15 J. niemiecki 6.35 Komentarz dnia 7.00 Mini-oferty 7.10 Radiomotywy 7.35 W radiowym tyglu 8.35 My 74 8.45 Muzyka ludowa Czechosłowacji 9.00 Utwory J. Francaixa 9.45 Tu Radio Moskwa 10.00 Mój debiut literacki — mówi M. Wańkowicz 10.40 Sprawy codzienne 11.00 Z teki włoskich mistrzów 12.05 Duety wokalne Moniuszki 12.20 Ze wsi i o wsi 12.35 Wakacje z muzyką 13.35 „Studenckie lato" — wspom. A. Sroci 14.15 Śladem inwestowanych miliardów 14.35 P. Czajkowski: fragm. baletu „Śpiąca Królewna" 15.00 Radioferie 16.00 Czy znasz swoje prawo? 16.43 Warszawski Merkury 16.55—18.20 Program W-MOR-TV 18.20 Radiowy terminarz muzyczny 18.30 Echa dnia 18.40 Zapraszamy do myślenia 19.00 Gra [illegible] 19.15 J. angielski 19.30 Rośliśmy z nią razem 19.40 Koncert Wiedeńskiej Orkiestry Symfonicznej PR i TV 21.15 Teatr PR: „Ody Olimpijskie" J. Iwaszkiewicza 22.35 Dzieła Witolda Lutosławskiego [illegible] Jazz 23.35 Co słychać w świecie?

PROGRAM LOKALNY
na falach średnich [illegible] i 188 m oraz na UKF 70,49 MHz

7.00 Kielecki kwadrans aktualności 13.30 „Bez wapna ani rusz" — aud. H. Markiewicz 18.43 Omówienie programu 18.45 Radioreklama 18.50 „Fala młodości" — aud. w opr. M. Bieleckiej 17.40 „Nienadyby" — gawęda A. Czaplickiego (powt.) 18.00 Dziennik Radiowy 18.08 Zespół „Czerwone Gitary".

W programie ogólnopolskim: 15.05 List z Polski (program I).

TELEWIZJA
PROGRAM I

16.10 — Program dnia
16.15 — Oferty
16.30 — Dziennik TV
16.40 — Echo stadionu
17.05 — Dla młodych widzów Teleferie.
18.15 — Telewizyjny Kurier Białostocki
18.30 — „Cztery walce Mozarta" — śpiewa Irena Santor
18.45 — Kronika Warszawy i Mazowsza
19.00 — „Człowiek starego kina" — rep. film.
19.20 — Dobranoc
19.30 — Dziennik TV (kolor)
20.20 — Teatr TV: „Poczdam 1945"
21.55 — Gra zespół jazzu tradycyjnego „Hight Society"
22.20 — Dziennik TV
22.35 — Program na wtorek

PROGRAM II

DZIEŃ ARABSKIEJ REPUBLIKI EGIPTU W TVP

17.25 — Program II proponuje
17.35 — Program dnia
17.40 — „Tut-Ankh-Amon" — rep.
18.00 — „Wojna dla pokoju" — rep.
18.10 — „Połączyła nas historia" — rep. z udziałem prof. Kazimierza Michałowskiego
18.40 — „Głos przeszłości" — rep.
19.00 — „Od Wisły do Nilu" — rep.
19.20 — Dobranoc
19.30 — Dziennik TV (kolor)
20.20 — Tańczy zespół „Rieda" — egipski pr. rozr.
20.50 — „Dylemat" — fab. film egipski
22.15 — Program na wtorek

Proponujemy — przeczytajcie!

„Grunt, że ja żyję"

„Ani mi było w głowie domagać się od lekarzy nieomylności. — Takie publikacje tylko utrudniają nam pracę — mówi młoda lekarka w trakcie towarzyskiej konwersacji. — Pacjenci wymachują nam przed nosem płachtami gazet, wytykają nieuctwo i obojętność. Gdzie tu mowa o autorytecie zawodowym? A lekarzowi zaufanie pacjenta potrzebne jest nie mniej niż fachowa wiedza.

Racja, tylko że autorytet i zaufanie pacjenta nie są załącznikami do dyplomu medyka. Na autorytet i zaufanie trzeba sobie zapracować — jak w każdej innej dziedzinie życia społecznego. („POLITYKA" nr 30)

„Zaraza w banku"

„Z banku skradziono 6 milionów złotych. Biegli w księgowości wyliczyli dokładnie: sześć milionów, siedemdziesiąt pięć tysięcy, siedemset dziewięć złotych, jedenaście groszy. Zdarzyło się to w Otwocku koło Warszawy, a bank był spółdzielczy. 6 milionów. Wyobraźnia, wykarmiona telewizyjnymi serialami o „Świętym" i Al Capone, podsuwa obraz Wielkiego Skoku... Podsuwa obraz gmachu o zakratowanych oknach i masywnych drzwiach. W holu uzbrojony strażnik..."

(„KULTURA" nr 30)

„Nie Ewa z Adama, tylko Adam z Ewy"

„I zmorzył Pan Bóg Adama snem, że zdrzemnął się. Więc wyjął jedno z jego żeber, a miejsce po nim wypełnił ciałem. I ukształtował Pan Bóg żebro, które był wyjął Adamowi, w niewiastę i przywiódł ją przed Adama: I rzekł Adam: „Z mojej to kości kość jej ciała. A ciało jej z mojego ciała. Mężycą ona się nazowie. I że wyjęte jest mężowi". Tak to mniej więcej miało według Biblii wyglądać i... oto na horyzoncie pojawił się niejaki prof. Jost z Francji. Nazwisko znane biologom i lekarzom... Twierdzi mianowicie, że ściśle rzecz biorąc, to nie Adam był pierwszy, lecz Ewa".

(„DOOKOŁA ŚWIATA" nr 30)

„Dyplomacja artylerii konnej"

„Piłsudski, cokolwiek by o nim powiedzieć, nie miał zamiaru oddać Niemcom Pomorza, Wielkopolski czy Śląska. Jeden z najbardziej zaufanych podwładnych, Ignacy Matuszewski, pisał w kwietniu 1933 roku w oficjalnej „Gazecie Polskiej": „W sprawie ziem zachodnich Polska mówić może tylko głosem armat". Tuż przed tym, w marcu, po kolejnej prowokacji gdańskiej, kompania piechoty polskiej wylądowała na Westerplatte, celem wzmocnienia stacjonującej tam załogi. Gazety na Zachodzie podniosły wielkie larum".

(„ŻYCIE LITERACKIE" nr 30)

„Futbol a polityka"

„Dyrektor tygodnika „France Football", Jacques Farran opowiada, jak 20 maja 1962 r., ówczesny prezydent Brazylii, Joao Goulart, nakazał samolotowi brazylijskich linii lotniczych Panair, który obsługiwał regularnie linię Rio—Santiago skierować się na Brasilię. Na pokładzie znajdowała się bowiem narodowa drużyna piłkarska i prezydent chciał jej życzyć powodzenia. Jednocześnie zresztą życzył sam sobie wyznając: „Jeśli wygracie te mistrzostwa, przez najbliższe cztery lata mój naród nie będzie się na nic skarżył..." Piłka nożna jest prawdziwą polityką Brazylii".

(„TYGODNIK KULTURALNY" nr 30)

„Wstydliwy raport"

„...Wskaźnik zachorowań na kiłę stawia nas na jednym z pierwszych miejsc w Europie. Najbardziej niepokojące jest to, że zakażeniom tymi dwiema chorobami (chodzi o rzeżączkę — przyp. red.) ulegają przede wszystkim ludzie młodzi. Do przychodni trafiają nawet dzieci poniżej czternastu lat i chociaż przypadki te nie są zbyt liczne, szokują swą dramatycznością... W Polsce bezwzględna liczba zakażeń kiłą i rzeżączką u młodzieży od 15 do 19 roku życia przekraczała w latach 1969—1970 dziesięć tysięcy przypadków rocznie... Ogromną przewagę w grupie najmłodszej stanowią dziewczęta, co wynika z ich wcześniejszego dojrzewania.

(„PANORAMA PÓŁNOCY" nr 30)

„Sen czyli odwrotność śmierci"

„W zasadzie pierwsza godzina snu, to sen wolnofalowy — SWF — gdyż rytmy bioelektryczne EEG wykazują tu niską częstotliwość, są powolne... Różne etapy SWF wykazują tendencję spadku częstotliwości fal, aż do momentu, w którym uwaga: — następuje sen „delta". Jest to sen głęboki, najgłębszy. Gdy nas zbudzą ze snu wolnofalowego, wstajemy z tzw. ciężką głową, możemy popełniać więcej pomyłek w pracy, szczególnie umysłowej, uczeniu się... Nie jest snem anestezja chirurgiczna... Nie jest snem hipnoza... Nie jest snem tzw. sen zimowy zwierząt... Sen jest przemiennością czuwania".

(„LITERATURA" nr 30)

Prasowe Zakł. Graf. RSW „Prasa", Kielce, Sienna 2.
M-3

sport — sport — sport — sport — sport — sport — sport — sport

Cztery medale juniorów w zapasach

SZTOKHOLM. Jeden medal srebrny i trzy brązowe wywalczyli polscy juniorzy na mistrzostwach Europy w zapasach w stylu klasycznym, które zakończyły się w szwedzkiej miejscowości Haparanda. **Henryk Tomanek** w kategorii ponad 100 kg zajął 2 miejsce za reprezentantem ZSRR **Aleksandrem Kołczyńskim.** Trzecie lokaty wywalczyli **Jerzy Bulek** (waga 52 kg), **Mirosław Zukowski** (waga 68 kg) i **Bohdan Rozołek** (waga 100 kg). W poszczególnych kategoriach tytuły mistrzowskie zdobyli: **Antonius Coltabiano** (Włochy), **Rudolf Krauss** (RFN), **Jurij Korczagin** (ZSRR), **Stefan Rusu** (Rumunia), **Dymitr Minczew, Janko Szopow** (oba Bułgaria), **Frank Anderson** (Szwecja), **Georgij Petkow** (Bułgaria), **Michoil Saładse** i **Aleksander Kołczyński** (oba ZSRR).

Krótko i ciekawie

W klasyfikacji drużynowej **ZSRR** zebrał 52 pkt., **Bułgaria** — 42, **POLSKA** — 27,5, **Szwecja** — 22,5, **RFN** i **Rumunia** po 16, **Włochy** — 8, **Węgry** — 7,5 i **Finlandia** 7 pkt.

Koszykarze Jugosławii mistrzami Europy

PARYŻ. Tytuł mistrza Europy juniorów zdobyli koszykarze **Jugosławii.** W meczu finałowym w Orleanie **Jugosłowianie** zwyciężyli drużynę **Hiszpanii** 80:79 (37:33, 71:71). Trzecie miejsce zajęli **Włosi.** Nasz zespół uplasował się na szóstej pozycji. Oto kolejność: 1. **Jugosławia,** 2. **Hiszpania,** 3. **Włochy,** 4. **Szwecja,** 5. **ZSRR,** 6. **POLSKA,** 7. **Grecja,** 8. **Francja,** 9. **CSRS,** 10. **Belgia,** 11. **Izrael,** 12. **Holandia,** 13. **Turcja,** 14. **RFN,** 15. **Finlandia,** 16. **Austria.**

Brydżyści Szwecji najlepsi

KOPENHAGA. Mistrzostwa Europy juniorów w brydżu wygrali reprezentanci **Szwecji** 266 pkt. przed **Irlandią** — 258 i **W. Brytanią** — 233 pkt.

Nasi reprezentanci uplasowali się na 10 pozycji — 206 pkt.

Światowy championat pięściarzy już wkrótce w Hawanie

Nasi bokserzy bez większych szans

Bardzo szybko zbliża się termin I BOKSERSKICH MISTRZOSTW ŚWIATA, które rozpoczynają się 17 sierpnia w stolicy Kuby — Hawanie. Impreza ta rodziła się w dużych kłopotach. Jej pierwotny regulamin budził tak wielkie zastrzeżenia, iż musiano nawet przełożyć pierwsze mistrzostwa w czasie i miejscu.

Ostatecznie najlepsi pięściarze z całego świata zjadą się do Hawany by rozegrać walkę o pierwsze tego rodzaju tytuły. Turniej zapowiada się wyjątkowo interesująco, gdyż rozgrywany jest na dwa lata przed kolejnymi igrzyskami olimpijskimi i przyniesie rozeznanie co do aktualnego układu sił w światowym pięściarstwie.

Wydaje się, iż ten układ będzie nieco inny, niż do tej pory. Wykazuje to chociażby przykład Polski. **Mamy bardzo poważne kłopoty kadrowe i najprawdopodobniej wyślemy na Kubę tylko kilku zawodników, którzy nie będą mieli niemal żadnych szans medalowych.**

Dlaczego tak się stało. Aktualnie kilku naszych czołowych pięściarzy leczy kontuzje. Inni nie są w najwyższej formie. Gdybyśmy nawet bardzo przyłożyli się do przygotowań przed Hawaną, to i tak trudno byłoby o jakieś sukcesy. Dlatego też kierownictwo polskiego boksu zdecydowało się na „puszczenie" kubańskiej imprezy a skoncentrowanie się na przygotowaniach do przyszłorocznych mistrzostw Europy, które mieć będziemy przecież na własnym ringu w Katowicach. A u siebie nie możemy być bez sukcesów.

Oby tylko sprawdziły się te zamierzenia naszych działaczy i szkoleniowców....

Ostatecznie na starcie mistrzostw stanie około 300 zawodników reprezentujących 42 państwa ze wszystkich kontynentów.

Fachowcy są zdania, że walka o prymat toczyć się będzie między ekipami **ZSRR USA, Rumunii i Kuby.** Liczy się także na liczne niespodzianki, szczególnie ze strony pięściarzy czarnoskórych.

(mik)

Junior ze Starachowic mistrzem Polski

WROCŁAW. We Wrocławiu zakończyły się międzynarodowe mistrzostwa Polski w strzelectwie śrutowym. Na starcie tej wielkiej imprezy stanęło 121 zawodniczek i zawodników z BUŁGARII, CZECHOSŁOWACJI, RUMUNII, WĘGIER, SZWECJI, NORWEGII I POLSKI. Wśród zawodników Polski startowali również strzelcy ŁOK, ŚWITU STARACHOWICE. Bardzo duży sukces odniósł junior ze Starachowic — POCHEĆ w strzelaniu do sylwetki biegnącego dzika, wygrywając zawody w konkurencji krajowej z rezultatem 506 pkt. przed MUCHĄ z WKS Śląsk — 501 pkt. POCHECIA wyprzedziło jedynie czterech reprezentantów Węgier.

Niestety, bez kielczan

WARSZAWA. W Warszawie zakończyły się międzynarodowe zawody łucznicze, które były jednocześnie eliminacjami do zbliżających się mistrzostw Europy w Zagrzebiu. W konkurencji kobiet zwyciężyła **Mącyńska** 1.167 pkt. Zawodniczka Stelli Słowik **Jeżewska** wywalczyła szóste miejsce 1.126 pkt. i nie zakwalifikowała się do drużyny. Wśród mężczyzn wygrał **Szymańczyk** 1.156 pkt. **Kwiatkowski** ze Stelli nie zdołał zmieścić się w pierwszej szóstce.

Trwa kryzys na planszy

Bilans medalowy szermierczych mistrzostw świata (w kolejności medale złote, srebrne i brązowe):

ZSRR	4	1	3
SZWECJA	2	0	0
WĘGRY	1	2	2
WŁOCHY	1	2	0
FRANCJA	0	1	2
POLSKA	0	1	0
RFN	0	1	0
RUMUNIA	0	0	1

W klasyfikacji łącznej mistrzostw najwięcej punktów zebrali szermierze **ZSRR** — 85, przed **Węgrami** — 47, **Włochami** — 38, **Francją** — 33, **Szwecją** — 25, **Polską** i **RFN** — po 15 i **Rumunią** — 13.

Jak widać polscy szermierze ciągle znajdują się w impasie. A jeden srebrny medal florecistów nie zaspokaja ambicji, bo przecież niedawno jeszcze byliśmy światową potęgą w tej dyscyplinie sportu.

25 LAT...

Dorobek naszych drugoligowców

Bez fanfar i uroczystości „drugi front" polskiego piłkarstwa czyli II liga obchodzi w tym roku swoje 25-lecie. Powstała ona w 1949 roku w wyniku rozegranych wcześniej eliminacji z udziałem czołowych zespołów poszczególnych okręgów. Z naszego województwa startowały w eliminacji drużyny Błękitnych (wówczas Gwardii) i **Radomiaka. Obie wywalczyły awans! W następnym roku kielczanie nie zdołali uchronić się przed degradacją.**

Zaczęło się w 1949 roku

● **1949:** Dobry sezon **Radomiaka.** Zajął 3 miejsce w grupie mając 21 pkt. przy 8 zwycięstwach, 5 remisach i 5 porażkach i stosunku bramek 36—23. Najlepszym strzelcem zespołu był **Więcaszek** zdobywca 12 bramek.

Błękitni Kielce zajęli, niestety, ostatnie, czyli 10 miejsce w grupie mając na koncie 5 zwycięstw i 2 remisy czyli tylko 12 pkt., przy stosunku bramkowym 28—49. Najlepszymi ich strzelcami byli w tym sezonie **Iwański** i **Jabłoński** po 6 bramek.

● **1950. Radomiak** zajmuje 7 miejsce w grupie z dorobkiem zaledwie 11 pkt. na który złożyło się 5 zwycięstw, 1 remis oraz 12 porażek. Bramki 31—44. Najlepszym strzelcem sezonu był **Czachor** — 12 bramek.

Trzy drużyny na raz

● **1951.** Najlepiej wiodło się beniaminkowi ze Starachowic. **Star** zajął w grupie 4 miejsce na 8 drużyn mając 6 zwycięstw 3 remisy i 5 porażek, co dało 15 pkt. przy stosunku bramek 23—41. Najskuteczniejszym strzelcem starachowiczan był **Wysocki** — 6 bramek. Na 5 miejscu w grupie znaleźli się **Błękitni** mając 12 pkt. po 5 zwycięstwach i 2 remisach (bramki 26—30). Popisowo strzelał **Iwański,** zdobywca 12 bramek. **Radomiak** był w grupie 6 z ilością tylko 10 pkt. za 4 zwycięstwa i 2 remisy. Bramki Radomiaka 13—29, najlepszy strzelec — **Poszytek** 7 bramek.

● **1952.** Nadal mamy trzy zespoły. Najlepsi są tym razem **Błękitni,** na 4 miejscu w grupie z 18 punktami na koncie za 8 zwycięstw, 2 remisy i 8 porażek. Bramki 27—23. Najcelniej strzelał **Muszyński** — 8 bramek. **Star** był na 6 miejscu mając tylko o 2 pkt mniej (za 6 zwycięstw, 4 remisy i 6 porażek) przy stosunku bramek 27—31. Świetnie strzelał **Pietrzyk** autor 12 bramek. Najgorzej powiodło się **Radomiakowi,** który uplasował się na 8 miejscu na 10 drużyn mając 14 pkt (5 zwycięstw, 4 remisy), bramki 24—50. Najlepszym strzelcem był **Szymański** 11 bramek.

● **1953.** Po reorganizacji zostali w II lidze tylko. **Błękitni.** Zajęli 11 miejsce w grupie (na 14 drużyn) osiągając 6 zwyc. 11 remisów przy 9 porażkach, co dało im 23 pkt i stosunek bramek 25—30. Najcelniej strzelał **Morek** — 10 bramek.

● **1954.** Nadal tylko **Błękitni.** Na 10 zespołów 9 miejsce w grupie czyli balans na krawędzi przepaści. Tylko 3 zwycięstwa. 7 remisów i 10 porażek dały kielczanom razem 10 pkt., bramki 23—38. Najlepszy strzelec **Matysik** 6 bramek.

● **1955.** Na 14 zespołów w grupie **Błękitni** zajęli 12 miejsce i mimo ambitnej walki spadli z II ligi. Wygrali 8 spotkań, 3 zremisowali i 15 przegrali. Dało to **19 pkt.,** bramki 22—46. Znów **Morek** był najlepszym strzelcem zdobywając 10 bramek.

● **1957.** Po dwóch latach po raz pierwszy w swej historii weszli do II ligi piłkarze **Broni Radom.** Niestety tylko na jeden sezon. Zajęli ostatnie 12 miejsce w grupie mając 3 zwycięstwa i 8 remisów razem 14 pkt. bramki 20—39. Najlepszym strzelcem „walterowców" był **Szymański** zdobywca 7 bramek.

Po 14 latach

● **1971.** Znów Kielecczyzna w II lidze. **Star** uzyskał 8 miejsce co było dużym osiągnięciem, gdyż II liga miała tylko jedną grupę. Na 30 spotkań starachowiczanie wygrali 9 a 11 zremisowali zdobywając 29 p.t. przy dodatniej różnicy bramek 25—23. Najskuteczniej strzelał w tym sezonie **Nilipiuk** zdobywca 6 bramek.

● **1972.** Znów w sumie dość dobry sezon **Staru,** 9 miejsce (na 16 drużyn). Starachowiczanie wygrali 10 meczów, 11 zremisowali, razem mieli 31 pkt. i znów korzystny bilans bramek 40—39. Tym razem najcelniej strzelał **Nowak** — 8 bramek.

● **1973.** Początek był rewelacyjny. **Po pierwszej rundzie Star był czwarty z wielkimi szansami na awans.** Potem przyszedł kryzys. Ostatecznie **Star** zajął 10 miejsce mając na koncie 11 zwycięstw i 6 remisów. Zdobył 28 pkt przy ujemnym bilansie bramek 33—35. Najcelniej strzelał **Nilipiuk** — 11 bramek.

● **1974.** Chyba to był najsłabszy sezon **Staru.** Mimo powiększenia II ligi do dwóch grup starachowiczanie w ostatniej chwili uratowali się od degradacji. Wygrali 10 spotkań, 7 zremisowali i 13 przegrali. Zdobyli 27 pkt przy remisowym dorobku bramkowym 26—26. Najlepiej strzelał **Nowak** — 11 bramek.

Była tylko czwórka

● **Mieliśmy więc w sumie tylko czterech drugoligowców.** Star ma na koncie **6 sezonów** w tej klasie i 152 mecze mistrzowskie (przy 52 zwycięstwach, 42 remisach i 58 porażkach). Bramki Staru 174—195. Również **Błękitni** byli w II lidze przez **6 sezonów,** ale rozegrali mniej spotkań — 122, z których wygrali 35, zremisowali 27 i 60 przegrali. Zdobyli 151 bramek, a stracili ich 216. **Radomiak ma za sobą 4 sezony drugoligowe i 68 spotkań.** „Zieloni" wygrali 22 mecze, 12 zremisowali i doznali 34 porażek zdobywając 104 bramki przy stracie 146. **Broń** walczyła w lidze tylko jeden sezon.

Łącznie nasze zespoły rozegrały w tej klasie 364 spotkania z czego 112 przyniosło zwycięstwa drużynom Kielecczyzny, w 89 padły wyniki remisowe, a 163 razy nasze drużyny przegrały. Piłkarze Kielecczyzny zdobyli **449 bramek,** co oznacza, że w tym sezonie mają szanse na uzyskanie jubileuszowego — 500 gola ,bo przecież będą grały dwie drużyny. Nasi bramkarze przepuścili **596 strzałów.**

18 sierpnia nowy sezon, na który nasi miłośnicy piłki nożnej czekają z niecierpliwością i... niepokojem. Chciałoby się aby oba nasze zespoły utrzymały się w II lidze, a jeszcze do tego awansował trzeci...

MIK

Nieudany start w Pucharze Lata

WARSZAWA. W swoim ostatnim spotkaniu o Puchar Lata piłkarze **Legii** mający bardzo duże szanse na wywalczenie pierwszego miejsca w swej grupie zremisowali na własnym stadionie z **Banikiem Ostrava** 1:1 (0:0). Bramki zdobyli: dla gości w 57 min. **Albrecht,** wyrównał w 89 min. **Deyna.**

W spotkaniach o Puchar Lata **Wisła Kraków** pokonała w Sztokholmie **Djurgarden** 3:0 (0:0), a **ŁKS** zremisował w Koszycach z miejscowym **VSS** 1:1 (0:1).

MSV Duisburg — Hvidovre Kopenhaga 6:2 (2:1)

FC Winterthur — GÓRNIK ZABRZE 3:4 (3:0)

LEGIA WARSZAWA — Banik Ostrawa 1:1 (0:0)

Vejle BK — IFK Norrkoeping 1:1 (1:1)

Austria Salzburg — Hertha 1:0 (0:0).

Randers Freja — Sturm Graz 0:1 (0:1).

Slavia Praga — Austria Wiedeń 0:1 (0:0).

Fortuna Duesseldorf — KB Kopenhaga 4:3 (1:2).

Vitoria Guimaraes — Hamburger SV 3:1 (0:0

Voeest Linz — Spartak Trnava 1:0 (0:0)

Standard Liege — Bohemians Praga 3:0 (1:0)

GRUPA VI

1. Spartak Trnava	6	8	7—5
2. VOEST Linz	6	7	13—7
3. Wisła Kraków	6	7	7—5
4. AIK Sztokholm	6	2	5—15

GRUPA VII

1. MSV Duisburg	6	9	23— 8
2. GÓRNIK	6	6	14—17
3. FC Winterthur	6	5	11—15
4. Hvidovre	6	2	6—14

GRUPA VIII

1. Banik	6	9	8— 3
2. LEGIA	6	6	11— 4
3. Vejle	6	4	4— 9
4. IFK	6	3	4—11

GRUPA IX

1. VSS Koszyce	6	10	21—6
2. ŁKS Łódź	6	6	8—12
3. Randers Freja	6	5	12—11
4. Sturm Graz	6	3	6—18

Międzynarodowy mecz łuczniczy w Radomiu

RADOM. W sobotę i niedzielę rozegrano tu międzynarodowy, rewanżowy mecz łuczniczy pomiędzy czechosłowackim pierwszoligowym zespołem **Vrsovic 1870 Praga,** a drużyną **Startu Radom.** Podobnie jak to było w CSRS zwyciężył zespół z Pragi gromadząc 6.598 pkt. Radomianie zgromadzili 6.129 pkt. Goście przyjechali w nieco odmłodzonym składzie, gdyż kilka zawodniczek i zawodników przygotowuje się do innych międzynarodowych występów.

Najlepszą zawodniczką meczu była **Czeszka Miroslava Veimzetilova,** która wśród seniorek w konkurencji Ł-AB uzyskała dobry wynik przekraczając barierę 1.100 pkt. i ostatecznie „wystrzelała" 1.114 pkt. Wyprzedziła ona **Bylak** ze Startu — 859 pkt. Zawody seniorów wygrał również Czechosłowak **Jaroslav Nutil** — 1.032 pkt. **Kusz ze Startu** był drugi i miał 1.015 pkt. (łucznik ten po raz drugi w życiu przekroczył granicę 1.000 pkt.).

Pojedynek juniorek wygrała **Frąckiewicz** ze słabym jak na jej możliwości wynikiem 961 pkt. Druga była **Turdikowa** z Vrsovic — 927 pkt.

Najlepszym juniorem okazał się **Otakar Vich** Vrsovice — 982 pkt.

Po dramatycznych bojach tenisiści Błękitnych zostali w II lidze

Po dramatycznych turniejach tenisiści kieleckich Błękitnych pozostali w drugiej lidze. Jednak dopiero trzecie zawody w Katowicach wyjaśniły sytuację. Do tego momentu aż trzy drużyny: Lumel Zielona Góra, MKT Łódź i Błękitni były zagrożone spadkiem.

W pierwszym dniu katowickiego turnieju **Błękitni** pokonali zespół **MKT Łódź** 6:3. Zwycięstwo to zapewniło im pozostanie w lidze bez względu na wynik meczu **Gwardia Wrocław — Lumel Z. Góra** we Wrocławiu. Punkty dla kielczan zdobyli: **Stępowski** zwyciężając Miarczyńskiego 6:1, 7:5, **Zdybiewski** wygrywając z Dudkowskim 6:4, 6:4, **Mroczek** pokonując Rozparę 6:3, 6:2 oraz **Gajda** po pojedynku z Mozołowskim 6:3, 6:2. Dalsze dwa punkty zdobyli mężczyźni w grze podwójnej: **Stępowski i Mroczek** — Miarczyński i Mozołowski 6:4, 6:4, oraz **Zdybiewski i Czaban** — Dudkowski i Rozpara 6:3, 6:4. Przegrały: **Pawlikówna** z Lewandowską 3:6, 1:6, **Nowakówna** z Nowicką 3:6, 2:6 oraz **Pawlikówna i Nowakówna** z Lewandowską i Nowicką 1:6, 2:6.

W drugim pojedynku nie mającym już wpływu na układ w dole tabeli **Błękitnych** pokonał Baildon 2:7. Oto wyniki poszczególnych pojedynków: **Pawlikówna** — Bogacka 1:6, 2:6, **Nowakówna** — Romańczyk 6:2, 6:3, **Stępowski** — **Kończak** 6:3, 5:7, 3:6, **Zdybiewski** — Dąbrowski 2:6, 6:8, **Czaban** — Wiśniewski 6:4, 4:6, 9:11, **Mroczek** — Bratek 6:3, 6:2, **Pawlikówna i Nowakówna** — Bogacka i Romańczyk 6:4, 3:6, 2:6, **Stępowski, i Mroczek** — Kończak i Dąbrowski 3:6, 6:2, 3:6, **Gajda i Stępień** — Wiśniewski i Bratek 2:6, 4:6.

W innych pojedynkach turnieju katowickiego już w pierwszym dniu doszło do niespodzianki. Nie pokonana dotąd drużyna poznańskiej **Olimpii** przegrała z gospodarzem zawodów, zespołem **Baildonu Katowice** 4:5, w drugim dniu **Olimpia** wygrała wysoko z MKT 8:1.

Natomiast we Wrocławiu **Lumel Zielona Góra** przegrał z **Gwardią Wrocław** 0:9 grzebiąc możliwość pozostania w lidze. Inne wyniki: **AZS Poznań — Lumel Z. Góra 9:0, Gwardia Wrocław — GKS Katowice 4:5, AZS Poznań — GKS Katowice 4:5.**

Skąd się w Kielcach wzięło judo?

W Lechii trenują również dziewczęta.

Pisaliśmy wczoraj o miłej niespodziance, jaką sprawili młodzi judocy Kielc na VII IMS. Przypomnieć trzeba, że zarówno w klasyfikacji wojewódzkiej jak i klubowej wywalczyli oni trzecie miejsce w kraju. Skąd się wzięła w Kielcach ta dziedzina sportu?

Historia sekcji judo w kieleckiej Lechii jest krótka. Początki tego sportu datują się u nas od roku 1969, od momentu gdy w rodzinne strony po zakończeniu studiów wychowania fizycznego powrócili dwaj byli zawodnicy tej dyscypliny sportu — **Henryk Dylewski i Stanisław Kowalczyk.** Razem z trzecim wielkim sympatykiem — **Zdzisławem Bukatem** założyli sekcję judo.

Po pierwszym entuzjaźmie przyszedł okres sporych trudności a w związku z tym trudno było o sukcesy. Nową falę entuzjazmu przyniósł ze sobą ze Śląska — **Marian Blicharz** nowo pozyskany od 1973 roku trener. Aktualnie w Lechii trenuje 120 zawodników (jest nawet 8 dziewcząt) w tym większość młodzieży. Młodszymi opiekuje się **Marian Blicharz.** Zajęcia ze starszymi prowadzi **St. Kowalczyk.**

Oczywiście bez przychylnego stosunku władz miasta, klubu i dyrekcji Technikum Gospodarczego w Kielcach nie można byłoby mówić o takich sukcesach. Działacze Lechii zdają sobie sprawę, że warunki treningu są więcej niż skromne. Potrwa tak chyba do czasu wybudowania własnej hali. Brak pomieszczeń pomocniczych, nie mówiąc o czynnych prysznicach — ba, gabinecie odnowy i innych zdobyczach współczesnego sportu nie pomaga w szkoleniu.

Mimo to judocy od roku 1972 liczą się coraz bardziej w kraju. Trzeba tu wspomnieć o tytułach zdobytych na mistrzostwach Polski. Tę medalową serię rozpoczął junior Niemczyk w 1972 roku, kontynuowali i kontynuują: **Kuczak i Siefarski** (mistrzostwa Polski młodzików 1973 rok) i **Gruszko** (MP juniorów 1974 r.), a teraz medaliści VII IMS. Działacze, a przede wszystkim szkoleniowcy są pełni optymizmu. Twierdzą, że sukcesy będą jeszcze większe, jeżeli opieka jaką do tej pory odczuwają nie zmaleje.

Od półtora roku, gdyż wcześniej takiej funkcji nie było, stanowisko społecznego kierownika drużyny objął **Zygmunt Grudziński,** prezes Spółdzielni Pracy „Precyzja" w Kielcach i odtąd stara się odciążyć trenerów od kłopotów administracyjnych.

„Prawdziwym twórcą sukcesów jest atmosfera w sekcji wytworzona przez szkoleniowców, zapał do pracy poszczególnych zawodników, no i opieka nad sekcją ze strony władz sportowych" — twierdzi kierownik sekcji.

Mamy nadzieję, że wkrótce wyniki młodych zawodników Lechii i oczywiście ich trenerów będą jeszcze lepsze.

Jeszcze raz Szurkowski

ZAKOPANE. W Zakopanem zakończyły się mistrzostwa Polski — kolarski wyścig na szosie. Tytuł mistrzowski wywalczył SZURKOWSKI przed SZOZDĄ i KOWALSKIM.

Telewizor pojedzie do Barycza

Lista nagrodzonych w konkursie „Typujemy czwórkę"

Nasz konkurs na wytypowanie pierwszej czwórki zespołów X piłkarskich mistrzostw świata cieszył się niebywałym zainteresowaniem. Otrzymaliśmy w sumie aż 14.632 odpowiedzi, wśród których znalazło się 2.861 kuponów prawidłowych. Wobec takiego powodzenia konkursu postanowiliśmy zwiększyć ilość nagród pocieszenia z 10 na 20. Ostatecznie w wyniku losowania nagrody otrzymują:

◎ telewizor tranzystorowy „junost" — **Henryk Sztandera, Barycz pow. Końskie.**

◎ magnetofon kasetowy — **Fabian Kotwica, Biliżyn, pow. Szydłowiec,**

◎ adapter: **Jan Gruszka, Radom, ul. Daleka 26/62;**

◎ płyty długogrające:

— **Ewa Szczepanik, Kielce, Żeromskiego 15/21,**
— **Alicja Borcic, Dyminy, pow. Kielce,**
— **Stefania Kasicka, Opoczno, Wrzosowa 1/8,**
— **Danuta Kacs, Radom, Chałubińskiego 3B/9,**
— **Ewa Zaręba, Busko, Kościuszki 10/36,**
— **Julian Bartos, Odrzywół, powiat Opoczno,**
— **Andrzej Majcher, Kielce, Jagiellońska 45/38,**
— **Wiktor Machera, Kielce, Karczówkowska 10.133,**
— **Włodzimierz Radziejewski, Suchedniów, Fabryczna 3b,**
— **Jan Kłoda, Rytwiany, pow. Staszów,**
— **Mieczysław Żołądek, Suchedniów, Kielecka 5,**
— **Jan Wolski, Brody, pow. Końskie,**
— **Mieczysław Kliś, Grotniki Duże, pow. Kazimierza W.**
— **Wincenty Kaczmarski, Bałkowice, pow. Opatów,**
— **Zbigniew Piątek, Sandomierz Słowackiego 1/24,**
— **Józef Łosicki, Wola Zamkowa, pow. Kielce,**
— **Stanisław Wcisło, Skalbmierz 14 Stycznia 17,**
— **Krzysztof Sajda, Łagów, Rynek 77,**
— **Krzysztof Cebula, Mielec, Chopina 4/16,**
— **Kazimierz Cieślewicz, Mosina, pow. Poznań.**

Mieszkańcy Kielc mogą zgłaszać się po odbiór nagród osobiście od jutra w administracji Wydawnictwa Prasowego, Kielce, plac Obrońców Stalingradu 2, z dowodami osobistymi. Również zdobywcy nagród rzeczowych muszą zgłosić się osobiście. Płyty wylosowane przez czytelników zamiejscowych prześlemy pocztą.

Wszystkim czytelnikom dziękujemy za udział w konkursie nagrodzonym gratulujemy!

Uznanie dla radomskich pilotów

Dziewięciu członków kadry narodowej, w tym radomianin — Andrzej Urbański — przygotowuje się do występów w Paryżu i Budapeszcie (mistrzostwa Francji i krajów socjalistycznych na lotnisku Radomskiego Aeroklubu w Piastowie.

Wybór Radomia na obóz przygotowujący do tak poważnych imprez nie był przypadkowy. Za osiągnięcia ostatniego roku radomska placówka awansowała do sześciu najlepszych w kraju. Z tej właśnie okazji list gratulacyjny oraz podziękowania za osiągnięte efekty przesłał przewodniczący Zarządu Głównego Aeroklubów PRL, gen. bryg. Władysław Jagiełło. Podkreśla w nim szczególne zasługi prezesa, Jerzego Bednarczyka oraz etatowych pracowników z kierownikiem, płk Leszkiem Andrzejewskim i szefem wyszkolenia, Stanisławem Marlińskim na czele.

Na zdjęciu: trener, mjr Marian Urbański udziela ostatnich porad przed ćwiczebnym lotem. (woj.)
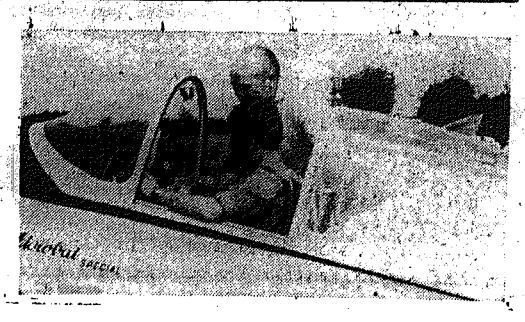
Fot. A. Żuchowski